Nr. 296 - Rok 5. Dziś 8 stron Cena 15 groszy.

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 Zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 Zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,76 Zł., wprost na poczcie lub u listowego kwartalnie 8,58 Zł, miesięcznie 2,86 Zł, dla W. M. Gdańska 2,50 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 4,20 Zł do Gdańska 4,45 Guld. Gd., do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 fr.) do Anglji 5 shil., do Stan Ziedn. 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobkowych Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, Bank Polsk Grudziądz. Konto czeków: Gdańsk nr. 2980 Konto pocztowe Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr 201193. Miejsce płatności i wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 90 gr, wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 groszy dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam w dziale ogłoszeniowym 0,12 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,90 Guld. Gd., wśród tekstu 0,50 Guld. Gd., za tekstem 0,40 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłómaczenia 20 procent nadwyżki. — **Rachunki są natychmiast płatne.** — **Administracja nie** przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29 | **Grudziądz,** wtorek, dnia 22-go grudnia 1925. | Telefon nr. 50, 51 i 66.

Błędy mszczą się.

Losy Austrji. — Lotnictwo niemieckie. — Intrygi gdańskie. — Widmo kryzysu w Niemczech. — Zwyrodnienie niemieckie.

Grudziądz, 21 grudnia 1925.

W fatalny sposób zaczyna się materjalizować ów zachwalany przez „pacyfistów" duch z Locarno. Sprawił on między innemi to, że pogrzebana zdawało się idea zaboru Austrji przez Niemcy znowu odżyła. Na zgromadzeniu towarzystwa austrjacko-niemieckiej wspólnoty, którego posiedzenie odbyło się w ostatnim dniu ubiegłego tygodnia, wygłosił dr. Wettstein, prof. wiedeńskiego uniwersytetu znamienne przemówienie, twierdząc, że teraz po podpisaniu traktatów locarneńskich nastała atmosfera sprzyjająca aneksji Austrji przez Rzeszę niemiecką.

Wiele cech prawdopodobieństwa nosi zapewnienie prof. W., że opinje angielska i amerykańska są dla tej aneksji czy jak on nazywa, unji, przychylnie usposobione.

Bardzo to być może. Szczególnie, jeżeli chodzi o Anglję. Współczesna jej dyplomacja, nie stojąc na poziomie dawnej bezwzględnej, ale wytrawnej, przewidującej polityki, zadawalnia się wynalezieniem zła na razie mniejszego, aby tylko uwolnić się od potrzeby stanowczych decyzji, od obliczeń na dalszą metę.

Tem nacechowany jest obecny stosunek jej do Europy, gotowość do łagodzenia hydry niemieckiej małemi kaskami, do zalepiania ran głębokich angielskiemi plasterkami, do których liczby przybyło też Locarno.

Zgoda na rozszerzenie Niemiec w kierunku południowo-wschodnim, w kierunku Bałkanu byłaby zachętą dla orjentalnych marzeń Berlina, niebezpieczeństwem dla Jugosławji, Włoch, które zresztą w tym wypadku nie zachowają się chyba biernie.

Co do stanowiska Polski w tej sprawie, to ono już swego czasu oświetlone zostało na tem miejscu w sposób wyczerpujący. Dla nas skierowanie ekspansji niemieckiej w innym kierunku byłoby pożądane, gdyby nie to, iż każdy sukces ich imperjalizmu stwarza niebezpieczeństwa dla ogólnego pokoju, o który Polsce więcej niż innym chodzi.

*

Atmosfera po Locarno wogóle sprzyja Berlinowi, który pozornie a dla zrozumiałych powodów się uspokoił, bo czuje się zwolnionym z nadzoru i może swobodnie dążyć do poprzednich celów. Cele te lepiej od angielskiej wyczuwa opinja francuska. Wie ona, iż dawane na odczepne ustępstwa Niemcom nie złagodzą chciwości bestji odwetu, ale przeciwnie żarłoczność jej podniecą, bo apetyt wzrasta podczas jedzenia.

Słusznie też dzienniki paryskie z dnia 18 bm. krytykują ostro konferencję ambasadorów w sprawie zniesienia ograniczeń w lotnictwie niemieckim.

„L'Oeuvre" stwierdza, że Niemcy kształca wielką ilość lotników cywilnych. „Matin" ogłasza następujące warunki, jako podstawę konferencji: 1) zakaz budowy samolotów wojskowych, 2) kontrola nad wykonaniem tego zakazu na wzór kontroli Ligi Narodów nad ogólnem rozbrojeniem.

*

Polskę specjalnie obchodzić muszą nastroje i dążenia, jakie po ukł. locarn. nurtują w Niemczech w stosunku do ziem b. zaboru pruskiego.

Dobra wola Polski przesadnie zadokumentowana w fakcie dalszej pobłażliwości dla optantów niemieckich i podkreślona w znanym wywiadzie berlińskim przez p. premjera Skrzyńskiego wydaje się być owym grochem, rzucanym o ścianę, czy też jeszcze jedną perłą przed wieprzem. Żadnej kompensaty dotąd nie widać. A nienasycone i niewdzięczne wieprzaki gdańskie z hakatystycznego chlewu w dalszym ciągu starają się ryć podstawy nasze, licząc na pomoc i nagrodę ze strony berlińskich kolegów.

Podobno Gdańsk tęskniąc wytrwale do obrony okupacji pruskiej przedłożył zdradziecko-służalczy memorjał poufny berlińskiemu ministerstwu spraw zagranicznych, stawiając bezczelne żądania, aby Niemcy po wejściu do Ligi Narodów domagały się ponownego zaboru Gdańska i północnego Pomorza przez Prusy w postaci mandatu L. N.

Żądanie to jest w treści i formie wprost karykaturalne, ale czegoż od Gdańska i Berlina spodziewać się można. Przysłani do wolnego miasta prowokatorzy i bandyci pruscy tak długo mącić będą wodę, dopóki ludność gdańska tych pasorzytów i intrygantów za swe dla tych przybłędów zbyt gościnne drzwi nie wyprosi albo dopóki się wolnemu miastu jego dotąd na berlińskie rozkazy nader czułe ucho nie urwie.

Z Gdańskiem Polsce niezbyt trudno byłoby sobie poradzić, gdyby tylko Rząd polski zdobył się na planowe, konsekwentne i stanowcze działanie.

*

Niemcy zaś prędzej nie poniechają swych apetytów rewizyjnych w kierunku Polski, aż na porządek dzienny nie wejdzie sprawa inna, **sprawa zlikwidowania okupacji ich wschodnio-pruskiej, sprawa wyzwolenia Warmji, Mazurów**, sprawa dostępu Polski do morza przez Królewiec i ujście Niemna.

Dobra wola tak przesadnie zadokumentowana w **względy historyczne i etnograficzne, nasz zmysł samozachowczy i dobrze zrozumiany interes Europy.**

Natarczywość imperjalizmu niemieckiego w kierunku Pomorza może tylko na przyspieszenie rozwiązania sprawy wschodnio-pruskiej wpłynąć i w ten sposób zło berlińskie wyszłoby nam na dobre.

*

Nie na dobre natomiast wychodzi Niemcom ich zabawa w **przygotowania odwetowe, które zaciążyły poważnie nawet na tak bogatej gospodarce**, do jakiej doszła rzesza a tembardziej wpłynęły na dalszy wyzysk szerokich warstw pracujących, zaognienie bezrobocia itd.

Większe jeszcze spustoszenie niż w gospodarce wyrządził **duch zemsty**, nienawiści niemieckiej w dziedzinie moralnej tego narodu, którego imię dawniej Goethe, Schiller, Kant... wsławiali a teraz Ludendorff, Haarman, Denke... o jego głębokiem zwyrodnieniu i zgniliźnie świadczą.

Znany polityk centrowy Stegerwald wypowiadając się przeciwko udziałowi swego stronnictwa w rządzie oświadcza, że **Niemcy stoją wobec największego kryzysu, jaki ten kraj kiedykolwiek przechodził. Prawdziwe przesilenie deflacyjne dopiero teraz się zbliża.**

*

Przerażający jest też wzrost orgii zabójstw politycznych, w których „idą o lepsze" oba skrajne skrzydła: **nacjonaliści i komuniści.**

Dnia 18 bm. w komisji prawnej Sejmu pruskiego obradowano nad koniecznością wprowadzenia specjalnego ustawodawstwa przeciw tajnym organizacjom niemieckim, uprawiającym morderstwa polityczne. Prawodawstwo karne Niemiec nie zawiera bowiem postanowień, pozwalających ścigać morderców politycznych w sposób odpowiadający wadze przestępstwa. Komisja sejmowa uchwaliła przeciw głosom komunistów i nacjonalistów wniosek o konieczności nowelizacji ustawy w tym kierunku.

„Vossische Zeitung" przynosi sensacyjne rewelacje, streszczając raport posła Obucha o działalności mafji różnych organizacji zbrojnych, których działalność świadczy, że Niemcy stają się jakąś nową Macedonją, czy Meksykiem, że nie znieść nad nimi nadzór ale właśnie ściślejszej je trzeba było poddać kontroli.

Błędy Wersalu (zbytnia dla Niemiec wyrozumiałość) i Locarno zaczynają się mścić i na pokoju europejskim wciąż niepewnym i na samych Niemczech, zatruwających się swym jadem.

S. M.

ROSJA
na konferencji rozbrojeniowej?

Cziczerin weźmie udział w pracach przygotowawczych, jeśli konferencje nie odbędą się na terenie Szwajcarji.

Moskwa, 20. 12. (Pat.) Agencja sowiecka donosi: Komisarjat dla spraw zagr. otrzymał od Rady Ligi Narodów zaproszenie do wzięcia udziału w pracach zwołanej przez Radę Ligi Narodów na dzień 15 lutego do Genewy komisji przygotowawczej dla spraw rozbrojenia.

Moskwa, 20. 12. (Pat.) „Izwiestja", komentując w artykule wstępnym wiadomość, według której Liga Narodów postanowiła zaprosić Rosję na konferencję rozrozbrojeniową, oświadczają, że rząd sowiecki mimo nieufności do wszystkich projektów angielskich jest gotów wziąć udział w tej konferencji. „Izwiestja" odrzucają stanowczo Genewę, jako miejsce konferencji, bojkotując w ten sposób Szwajcarję za uwolnienie mordercy reprezentanta sowietów Worowskiego.

Paryż. (AW.) Przed swoim wyjazdem z Paryża Cziczerin oświadczył, że Rosja weźmie prawdopodobnie udział w pracach przygotowawczych do konferencji rozbrojeniowej, gdyż żywo interesuję się tą kwestję. Nie weźmie jednak udziału w żadnej konferencji międzynarodowej, odbywającej się na terenie Szwajcarji.

Amerykański rzeczoznawca przyjeżdża do Polski.

Nowy Jork, 19. 12. — „United Press" ogłosiło komunikat domu bankowego „Dillon Red Co.", że znany rzeczoznawca finansowy profesor uniwersytetu w Princetowne, dr. Kammerer, ma zbadać na miejscu, jakie środki należy przedsięwziąć, w celu doprowadzenia do końca sanacji polskich finansów.

Dr. Kammerer wyjeżdża do Polski z ramienia „Dillon Red Co" i po porozumieniu z rządem polskim.

Bankructwo gdańskie
5.400 000 gd. zabraknie do wypłaty pensji urzędniczej w Gdańsku.

Gdańsk. (AW.) Rada sejmu gdańskiego w dniu 18 bm. nad wypłacaniem urzędnikom pensyj miesięcznie, a nie kwartalnie. Wniosek popierali socjaliści, opozycje stanowili nacjonaliści, centrum i liberali. Ci ostatni złożyli wniosek kompromisowy, proponując wypłatę pensji co dwa miesiące

Na to oświadczył senator Volkmann, że do wypłaty na 1 stycznia zabraknie 5,4 miljonów guldenów. Wówczas postanowiono odroczyć obrady do poniedziałku.

Konferencja Cziczerina z Stresemannem.

Berlin. (AW.) Cziczerin konferował dziś ze Stresemannem. W konferencji wzięli udział również ambasador sowiecki w Paryżu Rakowski, który udaje się do Moskwy na kongres partji komunistycznej. Sowiecka posłanka w Chrystjanji pani Kołłątaj przybyła do Berlina.

Londyn, 20. 12. (Pat.) Jak donosi rzymski korespondent **„Daily Telegraph", pisma rzymskie podają** wiadomość, iż Cziczerin po ponownych naradach ze Stresemannem przybędzie do Rapallo dla przedyskutowania z Chamberlainem szeregu spraw m. i. sprawy wejścia Rosji do Ligi Narodów. W kołach urzędowych Londynu wiadomość powyższa wywołuje duże wątpliwości, przyczem podkreślają, że pobyt Cziczerina w Rapallo ma charakter nawskroś prywatny.

*

Handel walutami zagranicznemi dozwolony jest tylko Bankom Dewizowym.

Nywe rozporządzenie Ministra Starbu.

Warszawa, 19. 12. Dziennik Ustaw Rz. P. z dnia 19. 12. br. Nr. 124 pod pozycję 888 zawiera nowe rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości z mocą obowiązującą od dnia ogłoszenia, które wprowadza następujące zmiany w dotychczasowych przepisach, regulujących obrót walutami zagranicznemi.

1) Kupowanie walut zagranicznych dozwolone jest tylko Bankowi Rolnemu i bankom dewizowym oraz tym przedsiębiorstwom, które otrzymają na to specjalne od Ministra Skarbu zezwolenie.

2) Do sprzedawania walut zagranicznych uprawniony jest Bank Polski oraz banki dewizowe z tem, że sprzedaż walut osobom, nie posiadającym praw banku dewizowego, wymaga udowodnienia przez nabywcę gospodarczego celu kupna waluty.

Przedsiębiorstwa, które otrzymują specjalne na zakup waluty zezwolenie, będą mogły sprzedawać nabyte waluty wyłącznie Bankowi Polskiemu i bankom dewizowym.

3) Wszystkie inne osoby mogą waluty zagraniczne kupować tylko w Banku polskim i w bankach dewizowych, zaś sprzedawać tylko Bankowi Polskiemu, bankom dewizowym oraz przedsiębiorstwom, które na kupowanie walut posiadają zezwolenie.

*

Widmo wojny angielsko-tureckiej nie chce się rozproszyć.

Konstantynopol, 20. 12. PAT. Prasa turecka pisze zgodnie, że Turcja jest przygotowaną w kwestji Mossulu na każdą ewentualność. Rada ministrów obraduje pod przewodnictwem Mustafa Pemal paszy w parmanencji. Wpływ Rosji sowieckiej na politykę turecką wzrasta coraz bardziej.

Paryż (AW). Według wiadomości z Angory, natychmiast po nadejściu wiadomości o decyzji rady Ligi w sprawie Mossulu, Kemal Pasza zwołał Radę Ministrów, na której obecni byli także przedstawiciele generalnego sztabu. Półurzędowy organ „Hakimieti Milio oświadcza, że Turcja gotowa jest na wszelką ewentualność i Europa powinna być przygotowana na nieoczekiwane wydarzenia, które nastąpią w najbliższych dniach.

*

Mussolini zdrów czy chory?

Pogłoski niemieckie i zaprzeczenie włoskie.

Berlin, 19. 12. (Pat.) „Vossische Ztg." donosi z Rzymu, że Mussolini poda się wkrótce operacji. zachodzi bowiem u niego obawa krwotoku wątroby. Operacja ta była już postanowiona dawniej, Mussolini odraczał ją jednak, gdyż nie zdecydował się co do tego, komu ma powierzyć zastępstwo w czasie swej choroby.

Warszawa, 20. 12. (Pat.) Królewskie poselstwo włoskie w Warszawie zaprzecza wiadomości o złym stanie zdrowia prezydenta Mussoliniego i o rzekomym rozłamie w faszyzmie z powodu mianowania jego zastępcy na czas operacji której jakoby włoski prezes ministrów zamierzał się poddać.

Nauczycielstwo a redukcje budżetowe.

Z inicjatywy Zarządu Głównego Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych 16-go bm. odbyło się w Warszawie zebranie przedstawicieli organizacji nauczycielskich celem omówienia wspólnej akcji w sprawie zamierzonych redukcji budżetowych w szkolnictwie.

W zebraniu uczestniczyli przedstawiciele: Stow. Chrześcijańsko-Narodowego nauczycielstwa szkół powszechnych pp. L. Kozłowski i M. Siciński. Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych pp. dr. E. Łożyński i R. Mańkowski, związku asystentów szkół wyższych dr. M. Grzybowski, zw. inspektorów p. J. Kornecki i zw. zawodowego nauczycielstwa polskich szkół średnich p. E. Sorelle.

Przedstawiciele wymienionych organizacji uznali jednomyślnie potrzebę podjęcia wspólnej akcji celem obrony interesów szkolnictwa i nauczycielstwa w związku z zamierzeniami redukcyjnemi, zawartemi w ustawach sanacyjnych.

Krwawe manifestacje komunistyczne w Warszawie.

Manifestanci rzucali cegłami i kamieniami.

Warszawa, 21. 12. AW. W dniu wczorajszym w kilku punktach miasta komuniści usiłowali zorganizować manifestacje przy zbiegu ulicy Żelaznej i Chmielnej. Zgromadzili się do wysłuchania posła Skrzypka. Policja wezwała tłumy wiecujące do rozejścia się.

W odpowiedzi na to posypały się cegły i kamienie. W szarży urządzonej na tłumy. — zostało rannych kilkanaście osób od rzucanych kamieni, przytem raniono dwóch przodowników i dwóch policjantów.

W pół godziny potem manifestanci zaczęli się gromadzić przy ulicy Grzybowskiej, tutaj policja bez trudu rozpędziła manifestantów. **Aresztowano około 40 osób, w których 10 zostało zatrzymanych pod zarzutem działania z ramienia młodzieży komunistycznej.**

5-groszowy dodatek do ceny biletów tramwajowych dla bezrobotnych w Warszawie.

Warszawa, 21. 12. AW. Magistrat miasta Warszawy zamierza uchwalić 5-groszowa podwyżkę do ceny 15 gr. biletów tramwajowych, tytułem dodatku dla bezrobotnych. Przy przeciętnej frekwencji dziennej 500 000 osób wpływać będzie na rachunek tego funduszu około 25 tys. zł.

Suma uzyskana, przeznaczona będzie na zatrudnienie bezrobotnych przy robotach kanalizacyjnych na przedmieściach, przy robotach ziemnych dla rozszerzenia sieci gazowej, przy przedłużeniu sieci tramwajowej itd.

W miejscach, gdzie będzie zebrana większa ilość bezrobotnych — budować mają kuchnie polowe.

*

Kosciol katolicki w Bawarii otrzymał pozyczke dolarowa.

Berlin. (AW.) Z Nowego Jorku donoszą, iż kościołowi katolickiemu w Bawarji udało się uzyskać w Ameryce pożyczkę w wysokości 20 miljonów dolarów, zabezpieczoną hipotecznie na własności kościelnej. Zastępca konsorcjum amerykańskiego przybędzie do Bawarji dla nadzoru nad gwarancjami.

Układ prowizoryczny między Francją a Niemcami.

Paryż, 20. 12. (Pat.) Rokowania francusko-niemieckie nad traktatem handlowym będą wznowione po przerwie świątecznej dn. 12 stycznia. Jak się zdaje, jest projektowane zawarcie układu prowizorycznego na przeciąg 1 roku, poczem układ prowizoryczny zostałby zastąpiony przez traktat definitywny.

Paryż, 20. 12. (Pat.) Agencja Havasa dowiaduje się, że protokół m. i. przewiduje, iż Francja ma korzystać z przywilejów już udzielonych przez Niemcy innym narodom w zakresie taryf.

Senat czeski przyjął program rządu.

Niemcy żądają autonomję kulturalną.

Praga, 20. 12. (Pat.) Większość koalicyjna senatu przyjęła program rządu, który podpisali w swych przemówieniach Srobar, Soukup i Brabec. W imieniu niemieckich kół obywatelskich senator Medlinger zalecił zastosowanie zasad traktatów locarneńskich do wewnętrznej polityki Czechosłowacji i żądał dokładnej rewizji konstytucji przy udziale polityków niemieckich. Mówca żądał udzielenia Niemcom autonomji kulturalnej.

Stallin o długach carskiej Rosji.

Moskwa, 20. 12. (Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu centralnego komitetu rosyjskiego partji komunistycznej przemawiał m. i. Stallin, który zaznaczył, że zasada unieważnienia długów rosyjskich z czasów carskich powinna być nadal utrzymana, jednakże rząd sowietów mógłby udzielić pewnych wyjątków od powyższej zasady w stosunku do Anglji i Francji W toku rokowań w tych sprawach obie strony powinnyby poczynić wzajemne ustępstwa z korzyścią dla obu stron, przyczem pretensje byłych wierzycieli zagranicznych, którym skonfiskowano w Rosji majątki mogłyby być zaspokojone za pomocą odpowiednich koncesji na warunkach któreby rząd sowiecki uznał za możliwe do przyjęcia jednakże długi wojenne muszą być w każdym razie anulowane. **Wreszcie mówca występuje przeciwko Lidze Narodów i Locarno.**

KARDYNAŁ MERCIER ZACHOROWAŁ.

Bruksela, 20 12. (Pat) Kardynał Mercier od kilku dni jest chory, niebezpieczeństwa jednak niema.

*

PRZESILENIE RZĄDOWE W JUGOSŁAWJI I PERSJI.

Grac, 20. 12. (Pat.) „Tagespost" donosi z Białogrodu: Minister robót publ. wręczył prezesowi rady ministrów swoją dymisję. Według pogłosek, krążących wśród kół politycznych, można oczekiwać kryzysu gabinetowego, gdyż Pasicz zamierza już od dłuższego czasu przeprowadzić rekonstrukcję gabinetu

Teheran, 20. 12. (Pat.) Gabinet perski podał się do dymisji.

*

EKKPLOZJE W KOPALNI ANGIELSKIEJ.

Sześć górników zasypanych.

Londyn, 19. 12. PAT. W kopalni węgla Birchenwood, w której zatrudnionych było 600 górników. nastąpiły eksplozje. Dotychczas wydobyto zwłoki jednego górnika z pośród 5 zasypanych. Pożar, który nastąpił wskutek wybuchu, uniemożliwia akcję ratunkową.

*

ZGON DWÓCH WYBITNYCH ANGLIKÓW.

Londyn, 20. 12. (Pat.) W ostatnich dniach śmierć pozbawiła Anglję dwóch wielkich talentów. Umarł w wieku lat 75 sir Thormychoft, znany rzeźbiarz, członek rzeczywisty królewskiej akademji sztuk pięknych.

Równocześnie śmierć zabrała drugiego człowieka niepowszechnej miary, mianowicie Pawła Winogradowa, od 22 lat profesora prawa w Kolegjum Corpus Christi uniwersytetu oxfordzkiego. Winogradow. Rosjanin z urodzenia, lecz naturalizowany w Anglji, uchodził za wyrocznię zwłaszcza w zakresie historji prawa.

*

SILNE MROZY PRZERWAŁY OPERACJE WOJSK JAPOŃSKICH.

Londyn, 19. 12. PAT. Ze źródeł oficjalnych w Tokio donoszą, że dalsze operacje wojsk japońskich w Mandżurji ulegną przerwie z powodu niezwykle silnych mrozów jakie tam zapanowały. Podobno z tych samych powodów armje chińskie, stojące poza Mukdenem, wszczęły rokowania o zawieszenie broni.

Z przeglądu prasy zagranicznej.

„GABINET KANCLERZY" I WIDOKI ZABIEGÓW KOCHA.

„Berliner Tageblatt" w związku z rokowaniami, prowadzonemi przez p. Kocha z przedstawicielami stronnictw pisze: „Obecnie mówi się już o gabinecie złożonym z byłych kanclerzy. Na urząd wicekanclerza wymieniany jest Herman Müller. Na stanowisko ministra spraw zagranicznych wróci dr. Stresemann. Dr. Luther wymieniany jest jako minister gospodarki Rzeszy, Marx jako minister sprawiedliwości. dr. Braun jako minister pracy. Z dawniejszych ministrów pozostaliby jeszcze Stingl i Krone. Stanowisko ministra spraw wewnętrznych objąłby dr. Köster — socjalista. Pozostają do obsadzenia teki: finansów i obrony krajowej. Przeciwko pozostaniu dr. Gesslera na tem ostatniem stanowisku — socjaliści wypowiedzieli się zupełnie zdecydowanie.

„Deutsche Allgemeine Ztg." pisze w artykule wstępnym: „Wyznaczenie p. Kocha na kanclerza przyjęto z wyjątkowo jednomyślnem zadowoleniem, jakkolwiek motywy tego zadowolenia są nieco odmienne. U grup lewicowych, w których żyje wciąż obraz koalicji wejmarskiej — zadowolenie to jest zrozumiałe samo przez się. W kołach zaś jawnych i ukrytych przeciwników wielkiej koalicji twierdzą. iż obecnie utorowana jest droga do ponadpartyjnego gabinetu urzędniczego".

*

POMOC ANGIELSKO-AMERYKAŃSKA PRZY STABILIZACJI FRANKA BELGIJSKIEGO.

„Daily Telegraph" podaje w korespondencji z Brukseli szczegóły pomocy banków zagranicznych przy stabilizacji franka. „Poza otwarciem kredytów przez prywatne banki w Europie i Stanach Zjednoczonych na cele stabilizacyjne. Bank Narodowy Belgji uzyskał czynną pomoc „Federal Reserve Banku" w Nowym Yorku i Banku Angielskiego oraz banków emisyjnych państw głównych, posiadających walutę złota. Banki emisyjne Europy i Ameryki zakupią od Banku Belgijskiego część posiadanych przez niego efektów stanowiących weksle i akcepty, co pozwoli mu zwiększyć zapas gotówki w kasie. Udzielona w ten sposób Belgji pomoc przez wielkie banki centralne sięga bardzo znacznej sumy".

Z bliska i z daleka.

— **Skutki nieostrożnej jazdy.** Onegdaj wjechał wóz niej. Józefa W. przy ulicy Chełmińskiej na Michała Zawadzkiego tak nieszczęśliwie, że musiano go odstawić do lecznicy miejskiej Na szczęście poranienia nie były zbyt dotkliwe. Jest to jednak przestroga dla furmanów, którzy w śródmieściu, szczególnie wieczorem bawią się w kawalerska jazdę. Zabawka taka może mieć czasem bardzo niepożądane skutki.

— **Podrzucone dziecko.** Dnia 15-go bm nieznana dotychczas osoba podrzuciła dziecko — noworodka przy bramie domu nr. 58 przy ulicy Bydgoskiej. Policja jest na tropie wyrodnej matki.

P. Linde odzyskał wolność

złożył 500 tysięcy złotych kaucji.

Warszawa, 20. 12. „Kurjer Czerwony“ donosi, że posterunek policyjny w mieszkaniu p. Huberta Lindego, b. dyrektora P. K. O. zniesiono. Pierwszy komisarjat otrzymał wczoraj pismo sędziego śledczego, zawierające odnośną dyspozycję.

O godzinie 12-tej policja opuściła mieszkanie prezesa Lindego przy ul. Brzozowej 2/4.

Pan Linde złożył sądowi żądaną kaucję w formie zapisu hipotecznego 500 000 złotych.

Patrjotyzm czy też tylko dobry interes?

Oferta kredytowa przemysłowców francuskich.

Paryż. (AW.) „Comite des Forges“ zamierza **rozszerzyć projekt grupy przemysłowców z północnej Francji w sprawie pokrycia emisji nowej pożyczki w wysokości 10 miljardów franków, gwarantowanej na własności przemysłowej na całą Francję.** W zamian domaga się koncesyj politycznych dla wielkiego przemysłu.

Paryż. (AW.) Projekty przemysłowców francuskich spotkały się z niejednakowem przyjęciem w kołach politycznych.

Koła prawicowe nie mają pochwał dla wystąpienia przemysłowców, nazywając go czynem patrjotycznym i obywatelskim.

Koła lewicowe odnoszą się do projektów z wielką rezerwą, dowodząc, że koła przemysłowe mają na widoku swe interesy, chcą bowiem przez udzielenie gwarancji uzyskać presję na rząd i udogodnienia, które wyrażą się w udzielaniu kredytów i dyskoncie weksli przez rząd.

W każdym razie w kołach rządowych projekt został potraktowany poważnie i rada ministrów postanowiła rozważyć możliwość jego urzeczywistnienia.

Prowokacja czy też tylko nieostróżność niemieckich odwetowców.

Tajemniczy wybuch dynamitu w drukarni „Katowitzer Zeitung“.

Katowice. (AW.) W sobotę 19 bm. o godz. 8.15 wieczorem w drukarni „Kattowitzer Zeitung“ przy ul. Młyńskiej nastąpił wybuch dynamitowy. Detonację słyszano w całem mieście. Z kamienicy, gdzie mieści się drukarnia, wyleciały wszystkie szyby z okien i uszkodzona została klatka schodowa.

Wybuch nastąpił w jednym z pokojów drukarni na parterze. Żadna z maszyn drukarskich nie uległa uszkodzeniu. Na miejsce wybuchu przybyła natychmiast władza policyjna, która prowadzi śledztwo.

Narazie stwierdzono, **że o godz. 8.15 wyszedł z drukarni jakiś nieznany osobnik. W 5 min. później nastąpił** wybuch. Znawcy oceniając siłę wybuchu, przypuszczają, że spowodował go ładunek o sile ¼ klg. perditu. Strat w ludziach nie było.

Demonstracje w Pradze

przeciwko żydom i Niemcom.

Wiedeń, 20. 12. (Pat.) **„N. Fr. Pr.“ donosi z Pragi: Wczoraj doszło tu do demonstracji, zwróconej przeciwko Niemcom i żydom. Demonstranci usiłowali wtargnąć do budynku redakcji „Prager Tageblatt“, jednakże bezskutecznie.**

Przegląd polityczny

INAUGURACYJNE POSIEDZENIE SEJMU CZESKIEGO.

Inauguracyjne posiedzenie sejmu czeskiego rozpoczęło się w dniu 17 bm. o godz. 12 w południe. Wchodzących na salę członków rządu opozycja przyjmowała burzliwymi okrzykami. Premjer odczytał dekret prezydenta republiki, zwołujący parlament, przyczem musiał parokrotnie przerwać czytanie z powodu wzmagającego się hałasu. Przystąpiono do ślubowania poselskiego. Rota przysięgi odczytana została w języku czeskim, słowackim, niemieckim, węgierskim, ruskim i polskim. Z kolei nastąpił wybór prezydenta przez głosowanie kartkami. Na 274 ważnych gł. 186 gł. otrzymał kandydat stronnictwa republikańskiego, były minister spraw wewn. Malipeter. Po wyborze 4 wiceprezydentów i 10 sekretarzy, prezydent Malipeter zamknął posiedzenie. Poseł polski do sejmu czechosłowackiego dr. Wolff wstąpił jako hospitant do klubu posłów republikańskich.

Inauguracyjne posiedzenie senatu nie odbyło się z powodu nieosiągnięcia kompromisu w sprawie wyboru prezydenta senatu.

ROSJA A MOSSUL.

W rozmowie z korespondentem paryskim „Daily Mail“ oświadczył Cziczerin, że Rosja jest zaniepokojona z powodu sporu o Mossul. Sowiety są przeciwne wszelkim wystąpieniom zbrojnym, z drugiej strony jednak uważają, że Turcja przez rozstrzygnięcie Ligi Narodów została pokrzywdzona i że należy znaleźć inną drogę rozwiązania sporu, któraby również uwzględniała interesy Turcji. Wszystkie mocarstwa powinny stanowczo dążyć do załagodzenia konfliktu. Cziczerin podkreślił, że Sowiety łączą przyjazne stosunki z Turcją. Zaprzeczył natomiast, by istniał jakiś tajny układ między obu państwami.

ZAMIARY ROSJI NA DALEKIM WSCHODZIE.

„Izwiestja“ zaprzeczają pogłosk o agres. zawiarach Sowietów na Dalekim Wschodzie i ostrzegają Japonję, by nie dała się wmieszać przez Anglję i Amerykę do zamieszek w Chinach i nie udzielała swego poparcia Czang-Tso-Linowi. Japonja powinna raczej uznać chiński ruch narodowy.

ROSJA CHCE PRZEŁAMAĆ BLOKADĘ KREDYTOWĄ.

Komisarz ludowy Sokolnikow oświadczył, iż Rosja będzie się starała przełamać blokadę kredytową państw zachodnio-europejskich i zdobyć zaufanie zagranicy, która w końcu udzieli Sowietom znacznych kredytów. Usiłowania rządu będą szły po linji stabilizacji czerwieńca za wszelką cenę.

W tym celu rezerwy kruszcowe powiększone będą o 200 miljonów rubli.

O WSPÓŁPRACĘ POLSKI Z HISZPANJĄ.

Barcelona, 17. 12. (Pat.) Na posiedzeniu obradującego tu międzynarodowego kongresu własności miejskiej przewodniczący delegacji polskiej Adam Zamoyski wygłosił przemówienie, w którem stwierdził tożsamość dążeń Polski i Hiszpanji w obronie dziejowej cywilizacji na krańcach Europy, poczem wyraził wdzięczność pod adresem ambasadora Quinones de Leon za bezstronne przewodniczenie w komisji Ligi Narodów przy rozważaniu Śląska. Dalej delegat polski wyraził gorące życzenie co do współpracy Polski i Hiszpanji w kierunku obrony pokoju oraz co do owocnej pracy kongresu, mającej na celu uniemożliwienie działalności wywrotowej, wrogiej, rozwojowi ludności i godzącej w zdobycze kulturalne poszczególnych narodów.

Irrydenta w Karyntji.

„Tribuna“ w następujący sposób omawia t. zw. kwestję karyncką, podniesioną jednocześnie w parlamencie jugosłowiańskim przez Radicza i ostatnio w parlamencie wiedeńskim: „Interpelacja, wniesiona przez wszechniemieckiego posła Dinghoffera, stwierdziła istnienie jakiejś sprawy karynckiej albo przynajmniej chęć jej stworzenia. Chociaż plebiscyt 10 października 1920 r. odbył się pod strażą wojsk jugosłowiańskich i pod kontrolą komisji międzynarodowej, złożonej z delegatów francuskiego i włoskiego, którym przewodniczył anglik, słoweńcy starają się obecnie zakwestjonować ważność tego plebiscytu, utrzymując po pięciu latach, że wynik jego sfałszowano przy pomocy włochów. Nie dość na tem, aby pretensje słoweńskie ugruntować na pewnych ważkich motywach, przywódcy ruchu irrydentystycznego starają się wyzyskać ideę t. zw. „Anschluss'u“, twierdząc, że ponieważ plebiscyt z r. 1920 rozegrał się między Austrją i Jugosławją, nie zaś między Jugosławją a Niemcami, w razie, gdy Austrja połączy się z Niemcami, plebiscyt straciłby wszelką moc obowiązującą. Z drugiej strony irrydentyści twierdzą, że wobec nieposzanowania przez Austrję praw mniejszości narodowych w Karyntji, sama Austrja przekreśliła podstawy, na jakich opierał się plebiscyt. Jasny więc jest wobec tego ostateczny cel, do którego zmierza Jugosławja, a mianowicie chęć zaanektowania w ten czy inny sposób Karyntji, którą chciała już raz opanować podczas swej inwazji w roku 1919“.

KAPITAN ANGIELSKI ZAMORDOWANY W ROSJI.

Londyn, 12. (PAT.) **Jak donoszą, kapitan Reilly były tajny agent angielski, został zamordowany w Rosji przez policję polityczną. Wszczęto oficjalne dochodzenia.**

NOWA USTAWA NAFTOWA W MEKSYKU.

Z Meksyku donoszą, że senat republiki przyjął nowelę do nowej ustawy o eksploatacji terenów naftowych przez cudzoziemców, wedle której to noweli obywatele obcy, chcący nadal eksploatować posiadane obszary, muszą przyjąć obywatelstwo meksykańskie, lub, w razie przeciwnym, obowiązani będą do wyzbycia się posiadanych nieruchomości drogą sprzedaży jej w ciągu trzech lat od daty wejścia w życie nowej ustawy.

Z różnych stron.

— **„Journal“ donosi z Neapolu, że w gminie Saviano nastąpił wybuch w potajemnej fabryce materjałów wybuchowych. Dotychczas wydobyto 5 trupów.**

— **Ze źródeł, zbliżonych do japońskiego ministerstwa wojny z Tokio donoszą, że część wojska japońskiego, załogująca w Korei, uda się do Mandżurji.**

— **Według doniesienia z Teheranu, nowy szach perski Riza Khan złożył przysięgę na konstytucję.**

— **Angielska Izba gmin przyjęła w trzeciem czytaniu bill o cłach ochronnych.** Za billem wypowiedziało się 245 głosów, przeciwko 132.

KS. J. A. ŁUKASZKIEWICZ.

Duch Chrobrego

Kończy się rok jubileuszowy Bolesława Chrobrego Rozmaite uroczystości urządzaliśmy nietylko w Państwie Polskiem, ale i poza jego granicami, wszędzie tam, gdzie żyją uświadomieni rodacy.

Tutaj nad Ossą i nad Bałtykiem, gdzie Chrobry legendarne słupy żelazne wbijał dla oznaczenia granic polskiego państwa — godnie i z zapałem ślubowaliśmy strzec dziedzictwa jego.

Niezapomnieli o rocznicy koronacji Bolesława I bracia nasi na zachodzie **Serbo-Łużyczanie i Milczanie** nad Sprewą, dopływem Łaby, których potężny król, pobiwszy Niemców, przyłączył do Polski w r. 1018, pokojem zawartym z cesarzem w Budziszynie (dziś Bautzen).

Wprawdzie Chrobry podczas wojny bił słupy graniczne aż w Sole, dopływie lewym Łaby, ale pokojem budziszyńskim przyznali mu Niemcy ludy słowiańskie po prawej stronie Łaby.

Po śmierci przedwczesnej Chrobrego wiemy z jakich powodów nie mogli jego następcy utrzymać się nad Łabą, i jakich środków przewrotnych używali cesarze i margrabiowie niemieccy do wynarodowienia słowian między Łabą a Odrą...

Faktem jednakże jest, że pomimo mordów i ucisków nad Sprewą utrzymało się do naszych czasów 150 000 serbskich Łużyczan! Od gór Kruszcowych, aż po Berlin wzdłuż Sprewy garstka uświadomionych Słowian wśród morza germańskiego woła głośno, **że przynależata do państwa Chrobrego i że dzisiaj powinna należeć do Polski.**

Wprawdzie urzędowo nazywają się ci Słowianie Serbo-Łużyczanami i Milczanami, ale ze Serbją nie mają nic wspólnego prócz nazwy. Językiem, religją i zwyczajami zbliżeni są do Czechów, z którymi sąsiadują i do Polaków, których uważają za starszych braci, którzy przodują im kulturą i w myśl testamentu Chrobrego powinni wziąć ich w polityczną opiekę.

Może to przypadek, a może duch Chrobrego pobudził redaktora Serbskich Nowin, dr. Sleca, aby dzisiaj **objeżdżał polskie miasta i odczytami swemi poruszył nasze sumienia, wołając: memento Polonia!**

Pamiętaj Polsko o dziedzictwie jakie Ci zostawił Chrobry! Ciągnie się ono od Wisły i Odry aż do Sprewy. Oddano żydom Palestynę utraconą przed dwoma tysiącami lat, niechaj oddadzą Polakom ziemie zaodrzańskie, które nam wydarto przed 850 laty.

Trzeba o tem mówić, trzeba pisać i przypominać Europie ciągle i przy każdej sposobności, jaką krzywdę zrobili nam Niemcy, a potem prusacy. Dr. Slecza jeździ i przypomina Polsce o jej prawach, których żaden gwałt ani przemoc przekreślić nie może.

Kropla wydrąża kamień. Upominać się musimy o piastowskie dziedzictwo i wspierać moralnie i materjalnie Serbo-Łużyczan, którzy trzymają **Straż polską nad Sprewą!**

Pomimo traktatu Wersalskiego i ustawy Wejmarskiej, Niemcy nie chcą pozwolić Serbo-Łużyczanom na otworzenie publicznej szkoły powszechnej. Polskie ministerstwo Spraw Zagranicznych ma sposobność w Lidze Narodów upomnieć się o ich słuszne prawa i poprzeć ich sprawiedliwe żądania.

Chrobry chociaż posiadał Pomorze i Gdańsk, nie spoczął tak długo, aż zdobył Szczecin z Wolinem i Zaodrze aż poza Sprewę. Wobec bezczelnych żądań pruskich o zwrot Pomorza, musimy domagać się głośno o dostęp do Odry.

W walce o **dziedzictwo piastowskie** znakomitą pomocą będą dla nas Serbo-Łużyczanie, jako żywy dowód naszych granic historycznych i praw do ziemi nadodrzańskiej, którą Europa zwrócić nam powinna. Stosunki z Budziszynem zostały już nawiązane przez naszych uczonych. Teraz kolej na posłów i polityków, którzy powinni odwiedzać naszą Ukrainę zachodnią i na literatów i dziennikarzy, aby spopularyzowali testament Chrobrego.

Starając się o dziedzictwo Piastów, powinniśmy żądać równocześnie zwrotu dziedzictwa Jagiellonów nad Bałtykiem!.. Tak długo nie spoczniemy aż oddadzą nam Gdańsk i Królewiec, Mazury i Warmję na drodze pokojowej.

Plebiscyt urządziły stany wszystkie Prus nadbałtyckich w r. 1454, pomimo niesłychanego terroru Zakonu krzyżackiego, Kazimierz Jagiellończyk spełnił tylko żądania Prus Wschodnich i Zachodnich przyłączając je do Polski. Plebiscyt narzucony nam w 1920 r. przez Traktat Wersalski na Warmji i Mazurach nie był legalnym, dlatego Polska go nie uznała i nigdy nie uzna.

Czechom dano bez plebiscytu Słowację, Żydom bez plebiscytu Palestynę, więc i Polsce powinni byli oddać Gdańsk i Prusy Wschodnie. Jak długo Prusy Wschodnie pozostaną w rękach Mazurów, tak długo Europa stać będzie na wulkanie i nie zazna dobrodziejstwa pokoju.

Słusznie dlatego upomina dr. Slecza: — pamiętaj Polsko odzyskać dziedzictwo Chrobrego i Jagiellonów! jeżeli **chcesz być niezależnem państwem.**

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Jak należy przeprowadzić redukcję urzędników i płac?

Redukcja budżetu państwowego preliminowanego przez b. ministra p. Grabskiego na sumę około 2 miljardówdów złotych, stała się koniecznością, którą uznają nie tylko fachowcy ekonomiści i finansiści, lecz wszyscy zdrowo myślący obywatele. Redukcja jednak **nie powinna być jednostronna** i polegać na szablonowem obniżeniu płac i skreśleniu wydatków na potrzebne inwestycje, lecz powinna sięgać głębiej w cały ustrój i aparat administracyjny, gospodarczy i społeczny państwa.

Wydatna praca i oszczędność, powinne stać się symbolem naszej przyszłej gospodarki państwowej.

Wydatną pracę zaś może dać tylko osoba, naukowo i fachowo do swego zawodu przygotowaną, bez względu na zajęcie i stanowisko jakie zajmuje. U nas niestety dzieje się przeważnie przeciwnie, o stanowisku danej osoby nie decydują yiedza, nauka ani fachowe wykształcenie lecz wpływy osobiste lub partyjne. Dlatego bardzo często na wysokich i odpowiedzialnych stanowiskach widzimy nieuków, ludzi o ciasnym umyśle i szkodliwej działalności.

Dalszym wynikiem oszczędności byłby podział i wyzyskanie pracy, tam gdzie może wystarczyć jedna osoba, nie powinno się znajdować dwie lub trzy, należy więc umieć pracę pomierzyć i odpowiednio ją rozdzielić.

Bezsprzecznie posiadamy w Polsce za dużo urzędników, **a szczególnie urzędników posiadających wysokie stopnie i wysokie płace,** w ministerstwach wprost roi się od różnych niepotrzebnych dygnitarzy pobierających płace 2-go lub 3-go stopnia. Pozatem posiadamy za wiele urzędów samoistnych, któreby zupełnie bez szkody mogły być przydzielone do władzy wojewódzkiej jako wydziały.

Były minister, obecny poseł p. Michalski stwierdza i opisuje w jednej z gazet warszawskich, na podstawie preliminarza budżetowego i sprawozdania Najwyższej Kontroli Państwa stan powyższy następująco:

W ministerstwie finansów pobiera 54 urzędników płace 2-go, 3-ego i 4-ego stopnia, w mennicy państwowej 4-ego i 5-ego stopnia, w Radzie gospodarczej 4-go i 5-go stopnia, w Najwyższym Trybunale Państwa znajduje się 28 sędziów, w tem 5 prezydentów w stopniu płacy ministra, w państwowym zarządzie hut i kopalń pobiera 32 urzędników płace ministra.

Podobne ciekawe rzeczy dzieją się i w innych ministerstwach a szczególnie w ministerstwie spraw zagranicznych, którego budżet zamiast zmniejszyć — podwyższono o 401 000 zł.

Dalej stwierdza p. Michalski znaczną bardzo ilość generałów w wojsku, a szczególnie niepotrzebną ilość admirałów w naszej miniaturowej marynarce.

Dlaczegóż wiec redukujace i miarodajne władze nie rozpoczynają redukcji **osób i płac od góry**, tylko przeprowadzają szablonową redukcję płac u ogółu urzędników, aby tę falange nie potrzebnych dygnitarzy na stanowiskach utrzymać.

Chyba nie jest intencją rządu, aby stwarzać nędzę i proletarjat urzedniczy, aby w czasie ogólnej drożyzny, podczas której kupcy, handlowcy i przemysłowcy kalkulują ceny towarów o 100 proc. wyżej, zniżać i tak małowartościowe płace o kilkanaście proc.

Pisze również jeden z dzienników warszawskich, że komisarz oszczędnościowy p. Moskalewski pobierał **za swoje czynności oszczędnościowe** oprócz płacy wojewody dodatkowo 6.000 zł. miesięcznie. Czy nie jest to ironja oszczednościcwą?

Skreślenie kredytów na potrzebne inwestycje jest wielkim błędem gospodarczym i społecznym, którego skutki fatalne odbijają się na państwie, powiatach i miastach. Zastój w pracy stwarza falangi bezrobotnych, których państwo utrzymać i zasilać nie jest w stanie, wskutek tego ciężar ten nieprodukujący spada na społeczeństwo t. j. mieszkańców powiatów i miast. Gdyby te wszystkie zasiłki rozdawane bezrobotnym w gotówce i naturze zesumować, możnaby za nie wiele produktywnych i pożytecznych budowli wykonać.

Sprawę bezrobocia winne były nasze miarodajne czynniki przewidzieć jednak już podczas lata, i nie odmawiać kredytów na potrzebne inwestycje rolnicze, powiatowe i miejskie, przy których robotnicy znaleźliby pracę i posiadali zaoszczędzone zarobki na czas zimowy.

Kredyty zaś przyrzekane na meljoracje rolne lub budowlane, pięknie opracowane na papierze, były odmawiane lub wyjątkowo przy zastosowaniu wielkich i uciążliwych formalności, skąpo udzielane.

Wracając do redukcji, należałoby takową **zacząć od góry** i przeprowadzić ją w urzędach, osobach i płacach a mianowicie:

1. Zmniejszyć ilość ministerstw i mniej potrzebne złączyć w jedno, usunąć nadmiar wysokich dygnitarzy a pozostałym zredukować stopnie, płace i dodatki osobiste.
2. Usunąć z wysokich stanowisk ludzi nie posiadających kwalifikacji naukowych i fachowych, gdyż nie na to posiadamy uniwersytety, politechniki i inne wyższe i średnie zakłady naukowe, aby na stanowiskach zas'adali ludzie bez wyszkolenia naukowego i fachowego.
3. Skreślić wysokim dygnitarzom, lub znacznie zredukować dodatki osobiste na przyjęcie, ucztowanie i bankietowanie różnych wycieczkowców zagranicznych, którzy potemu dziwić się muszą polskiej hojności i rozrzutności przy ogólnej biedzie w kraju.
4. Zredukować niepotrzebne urzędy jak kuratorja szkolne, urzędy ziemskie, wodne itp. i przydzielić je do województwa jako wydziały fachowe.
5. Zreformować i zredukować Izby Skarbowe aby opłacający podatki wiedział z góry co ma płacić za co i ile i przydzielić ściąganie podatków do powiatów i magistratów.
6. Rozszerzyć kompetencje województw, starostw i wydziałów powiatowych, uprościć urzędowanie, usunąć niepotrzebny balast pisaniny, wykazów, formularzy, obciażający urzędowanie.
7. Rozdzielić pracę należycie pomiędzy pracowników, aby godziny urzędowania były wyzyskane, nadmiar urzędników zredukować. Zabronić podcząs urzędowania wogóle, a ze stronami szczególnie, palenia papierosów, czytania gazet i picia herbatki (jak to miało miało miejsce w urzędach ministerjalnych w Warszawie) i wpoić w urzędnika obowiązek, że on jest dla obywateli, a nie obywatele dla niego.
8. Zredukować w wojsku zbytnich generałów a szczególnie admirałów marynarki, która u nas jest dopiero w początkach rozwoju.
9. Ujednostajnić płace urzędników, znieść wszelkie beneficja, dodatki osobiste stałe renumeracje dla jednych, z krzywdą dla drugich, tak w urzędach, jak i wszelkich przedsiębiorstwach państwowych.
10. Ograniczyć wyjazdy licznych dygnitarzy zagranicę na niepotrzebne reprezentacje, których koszty podróży i utrzymania należy płacić w obcej walucie
11. Zredukować licznych i niepotrzebnych urzędników w urzędach zagranicznych
12. Nie robić żadnych zamówień zagranicą, o ile je można otrzymać w kraju
13. Żądać u kupców tylko wyrobów krajowych, bojkotować zagraniczne oraz nie kupować towarów luksusowych.
14. Nie szczędzić kredytów na inwestycje, budować domy, koleje, drogi meljoracje, gdyż przez nie wiele zredukowanych uzyska pracę a państwo dobrobyt i zadowolenie.
15. Ścigać i karać surowo wszelkie nadużycia w urzędach, bankach, lichwy i spekulacji bez względu na stopień i stanowisko winnego.
16. Pracować i oszczedzać, każdy w swym zawodzie szczerze i uczciwie.

W końcu odwołuję się do wszystkich kolegów urzędników i pracowników skoro **państwo żąda od nas ofiary, uczyńmy ją chetnie spokojnie i z powagą,** jak również starajmy się przyjść z pomoca tym najbiedniejszym, **bezrobotnym,** którzy nie ze swej winy znajdują się w ciężkiej sytuacji życiowej. Miejmy nadzieję, że przetrwamy chwilowe przesilenie, wstapimy w stały dobrobyt, gdyż posiadamy w naszej Polsce wszelkie warunki ku temu **J. K.**

Opinja Izby Przem.-Handl. Grudziadzko-Starogardzk. w sprawie kształtowania się cen w handlu i przemyśle w obecnej chwili.

Grudziądz, dnia 21. XI.

W ślad za komunikatem z dnia 18. 12 Komisja Połączona Izby Przemysłowo - Handlowej Grudziądzko-Starogardziej podaje niniejszem do wiadomości jej opinję powziętą na posiedzeniu w dniu 17. 12. w sprawie ustanawiania cen w handlu i przemyśle.

Wychodząc z zasady utrzymania dotychczasowego stanu posiadania poszczególnych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz z uwagi na to, że w dzisiejszym czasie zapasy towarów zwłaszcza w tut. przedsiębiorstwach handlowych, wskutek niepomyślnych konjunktur oraz znacznych świadczeń na rzecz Państwa w roku bież., są wprost znikome i z dnia na dzień uzupełnione być muszą, **regulatorem ceny artykułów handlowych winna być cena odkupu tego towaru w danej chwili, tak na rynku wewnętrznym jak i zagranicznym.** Do tej ceny odkupu usprawiedliwione jest doliczenie kosztów przesyłki i cła, które to stawki pozostały mimo wahania kursu niezmienione, oraz ogólnych kosztów handlowych, które również nie uległy zmianie wzgl nawet zostały przy ogólnej redukcji personelu w przedsiębiorstwach handlowych oraz przemysłowych zmniejszone.

Kupiectwo, stojąc na gruncie państwowości polskiej, z chęcią ponosi wszelką ofiarę w kierunku zmniejszenia swego zarobku, a nawet zrzeczenia się jego, nie jest jednak w stanie ponosić dalszych strat jego substancji, która jest dla kupca narzędziem pracy, gdyż potęgujące się zubożenie placówek handlowych i przemysłowych byłoby niezaprzeczenie szkodą nietylko dla kupiectwa i przemysłu, lecz także dla Państwa i w następstwie dla samego ogółu — tembardziej, że już od dłuższego czasu obserwuje się zastraszający objaw upadku placówek gospodarczych, częste licytacje, upadłości, nadzory sądowe etc.

O ile w handlu, którego zadaniem jest doprowadzenie wytworzonego towaru do konsumenta, głównym współczynnikiem dla określenia wartości stanowi cena i warunki nabycia go u dostawcy wzgl. wytwórcy, a te dalsze współczynniki, jak: fracht, cło, magazynowanie, oraz koszta handlowe, stanowią w stosunku do pierwszego mniejszy procent — o tyle w przemyśle krajowym ustosunkowanie to i następnie wypośrodkowanie ceny przedstawia się znacznie korzystniej; w przemyśle bowiem przecięciowo współczynnik ceny zakupu surowca waha się pomiędzy 40—60 proc ogólnych kosztów, podczas gdy inne współczynniki, jak: robocizna, koszta handlowe, przewozowe, cła etc., a zatem te dotychczas niezmienione stanowią resztę.

Z powyższego wynika, że przy niepomyślnym kształtowaniu się wartości naszego pieniądza, przedewszystkiem dotknięte być muszą zwyżka ceny towarów pochodzenia zagranicznego; natomiast ceny artykułów krajowej wytwórczości przemysłowej winny się kształtować odpowiednio do wyżej nazwanych współczynników kalkulacji.

Objaśnienie to wydaje Izba celem zapoznania opinji publicznej z zasadami kalkulacji, gdyż czestokroć inspirowanie kupiectwu i rpzemysłowi wyzysku wzgl. wykorzystanie wahania się kursu dla celów osobistego wzbogacenia się ze szkodą konsumenta, spowodować mogą jeszcze większy chaos i zamieszanie w życiu gospodarczem, co przyczyni się do opóźnienia procesu fermentacji gospodarczej, w jakiej się znajdujemy.

Izba Przemysłowo-Handlowa musi stwierdzić, że gros kupiectwa pomorskiego, w zrozumieniu położenia ekonomicznego kraju, przestrzega i przestrzegać będzie zasady niezłomnej etyki kupieckiej.

Izba Przemysłowo-Handlowa.
Grudziądzko - Starogardzka.

Stanowisko kupiectwa w sprawie kalkulacji cen.

Kupiectwo polskie w doniosłej sprawie wpływu wahań kursu waluty na kształtowanie się poziomu cen wystosowało memorjał, który został onegdaj przedłożony przez specjalną delegację ministrowi przemysłu i handlu Osieckiemu. Stanowisko to uważa za podstawę **kalkulacji cen, zasadę odkupu przy jednoczesnem oprocentowaniu kapitału i pracy. Jednakże handel winien wstrzymać się od waloryzowania tych składników ceny sprzedażnej, które są kalkulowane w zł., o ile one nie ulegają zwyżce. Zasada ta jednak przy konsekwentnem** jej przeprowadzeniu winna być stosowaną również i przez produkcję.

Jak będzie obliczane wynagrodzenie urzędników w styczniu?

W związku z uchwaleniem przez Sejm ustawy o środkach zapewnienia równowagi budżetowej, uposażenie urzędników państwowych na miesiąc styczeń r. p. obliczane będzie w sposób następujący:

Ilość punktów, ustaloną w ustawie o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych dla odpowiedniej grupy i szczebla, zwiększony dodatek regulacyjny w wysokości 60 oraz ewentualnie o dodatek ekonomiczny w wysokości 44 punktów na członka rodziny, dodatek wyrównawczy z art. 118 tej ustawy i 20 proc. dodatek stołeczny (względnie kresowy dla wojew. Śląskiego) mnoży się przez mnożną, określoną na grudzień r. b. w kwocie 43 gr., uzyskaną zaś kwotę zmniejsza się: o 6 proc. dla grup uposażenia od 1 do 8, o 5 proc. od 9 do 11 i o 4 proc. i 1½ proc. dla grup uposażenia od 12 do 14-tej. Dwie najniższe grupy uposażeniowe wyłączone są od powyższych potrąceń.

Uposażenie wojskowych obliczane będzie w ten sam sposób co i funkcjonarjuszy cywilnych.

Uposażenie sędziów i prokuratorów oblicza się na takich samych zasadach co i innych funkcjonarjuszy państwowych uzyskaną zaś kwote zmniejsza sie o 6 proc. Dodatkowe punkty wynagrodzenia sedziów i prokuratorów, ustalone w ustawie z dnia 5 grudnia 1923 r. ulegają zmniejszeniu o 50 proc.

Zniżka płac urzędniczych.

Ustawa o środkach, zapewniających równowagę budżetową, stała się po uchwaleniu jej na piątkowem posiedzeniu obowiązującą. Według ustawy tej zniżka płac urzędniczych przedstawia się jak następuje: Diety poselskie i senatorskie ulegają zniżce o 6 proc. Tak samo dodatki drożyźniane dla urzędników i emerytów zostaną zniesione.

Wszystkim pracownikom zostaną dotychczasowe pobory zmniejszone o 4 do 6 procent; należytości dodatkowych funkcjonarjuszom państwowym i wojsku, sędziom i prokuratorom zmniejsza się o 50 procent, a inspektorom szkolnym i wizytatorom dodatki skreśla się zupełnie. Odnosi się to do najbliższych trzech miesięcy.

Niedopuszczalna „waloryzacja“.

Zaledwie rozpoczęły się minimalne wahania walutowe, huty krajowe szkła okiennego, rozpoczęły podawać cenę we frankach szwajcarskich, w następstwie czego ceny szkła podskoczyły o 100 proc., a ceny w fabrykach są wyższe od cen warszawskich. Również fabryki żądały wystawiania weksli tylko w walucie obcej. Tymczasem szkło okienne jest całkowicie wyrobem krajowym, gdyż robocizna i węgiel, dotąd nie podwyższone, stanowią 80 proc. wartości szkła.

Komuniści wśród bezrobotnych.

W czasie wczorajszej manifestacji bezrobotnych w Warszawie aresztowano około 30 osób, jak się okazało samych znanych policji komunistów. W następstwie tego dokonano około 100 rewizji wśród członków organizacji komunistycznych. Okazało się, że komuniści usiłowali zorganizować poważne rozruchy, korzystając z nastrojów wśród bezrobotnych.

Wywóz węgla przez Gdańsk.

Cyfry wywozu węgla przez Gdańsk drogą morską wzrastają z miesiąca na miesiąc. W październiku załadowano na statki odchodzące do różnych krajów 119 tys. tonn, w listopadzie 154 tys. tonn, w grudniu zaś spodziewany jest wzrost ładunku węgla do 200 tys. ton o ile warunki atmosferyczne nie staną na przeszkodzie dotychczasowej sprawności ładunków i przewozów. Cyfry te świadczą wymownie o wzroście eksportu węgla polskiego do krajów pozaniemieckich.

Znaczna zniżka cen mięsa w Gdańsku.

Wobec silnej zniżki cen na mięso dochodzących do 30 procent oraz na nabiał z powodu dużego przywozu z Polski, Związek tutejszych rolników, złożył w senacie wniosek, domagający się natychmiastowego zamknięcia granic dla przywozu bydła polskiego, motywując to rzekomą zarazą (pyska i racic), jaka panuje wśród importowanego bydła.

Ceny chleba i węgla.

Młynarze oświadczyli komisarzowi do walki z lichwą, iż do 27 bm. nie podwyższą cen mąki. Równocześnie wskutek cofnięcia kredytu przez kopalnie podwyższono cenę węgla o 50 groszy na tonie.

Wszystko dla produkcji.

Minister skarbu rzucił dwa hasła, jedno to zapowiedź oszczędności, którą zaczęto stosować w szybkim tempie, drugie to hasło podniesienia produkcji, które część opinii przyjęła obojętnie, albo z kpinami. Jednak podniesienie produkcji jest rzeczą istotną dla naszego bogactwa narodowego. Zanik produkcji, popieranie lenistwa nie uszczęśliwiły żadnego narodu.

Komunikat Zw. Tow. Kupieckich

— **POŚREDNICTWO MORSKICH PORTÓW NIEMIEC.** Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego zwraca uwagę importerów artykułów kolonjalnych, iż zezwolenia na przywóz tego rodzaju artykułów opatrywane są klauzulą przy bezpośrednim transporcie (kraj pochodzenia) — Gdańsk. Dotyczy np. transportów śledzi z Norwegji i Anglji, słoniny i szmalcu z Holandji i Anglji itp. Składanie przeto podań o zezwolenia na przywóz artykułów leżących na składach w portach niemieckich (Szczecin, Hamburg) uznać należy za bezcelowe, gdyż Ministerstwo Przemysłu i Handlu nie będzie udzielało zwolnień od powyższych klauzuli.

— **WYMIANA BANKNOTÓW NIEMIECKICH.** Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego zwraca uwagę polskich posiadaczy 10-markowych biletów rentowych niemieckich (bez wizerunku z datą dnia 1 listopada 1923 r.), iż bilety powyższe zostaną wycofane z obiegu. Bilety te będą przyjmowane w kasach publicznych Rzeszy do 31 grudnia 1925 roku, a do 30 kwietnia 1926 roku przez kasy banku Rzeszy. Po tym terminie powyższe bilety tracą wszelką wartość, jakoteż prawo do ich wymiany. Na miejsce wycofanych wejdą w obieg nowe bilety Banku Rentowego Rzeszy z datą 7 lipca 1925 r. i wizerunkiem wiejskiej kobiety.

Sprawy podatkowe.

— **PODATKI W NATURZE.** Projekt ustawy o ściąganiu podatków w naturze jest nierealny. Państwo nie posiada aparatu, ani urządzeń, któreby pozwalały na realizację podatku. W kraju, gdzie handel ziemiopłodami odbywa się prymitywnie, gdzie niema śpichrzów i elewatorów, a dostawy kolejowe są uskuteczniane z fantastyczną nieścisłością, nie można myśleć o ściąganiu podatków w naturze.

— **W SPRAWIE PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.** Ministerstwo Skarbu komunikuje, iż podatek przemysłowy od obrotu osiągniętego w październiku dla osób fizycznych i prawnych zobowiązanych do wpłat miesiecznych, pobierany będzie z karą za zwłokę licząc od dnia 29 listopada. Termin płatności tego podatku za listopad upłynął już z dniem 15-go grudnia, termin ulgowy upływa z dniem 29 grudnia. Trzecia rata podatku przemysłowego od obrotu osiągniętego za całe pierwsze półrocze 1925 płatna jest do dnia 31 stycznia 1926 r. Niezapłacenie w oznaczonym terminie jednej z rat powoduje wymagalność całej sumy podatku oraz karę w wysokości 4 procent miesięcznie za zwłokę licząc od 45 dnia po otrzymaniu wezwania płatniczego.

— **W SPRAWIE PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI.** Podatek od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich za dwa ostatnie kwartały br. płatny jest w terminie do dnia 31 grudnia br. Odwołanie się do władzy wymiarowej tj. do magistratów i wydziałów powiatowych za pośrednictwem komisji odwoławczej, uskuteczniać można w ciągu 14 dni od dnia wręczenia nakazu.

— **JAKIE WPŁYWAJĄ PODATKI W GRUDNIU?** Według sporządzonego przez Ministerstwo Skarbu zestawienia tymczasowego wpływów z najważniejszych podatków i monopoli, w pierwszej dekadzie bieżącego miesiąca podatki bezpośrednie (gruntowy, przemysłowy, dochodowy i majątkowy) przyniosły 9,6 milj. zł. Podatki pośrednie od (piwa, cukru i olejn skalnego) 1,4 milj. zł. Opłaty stemplowe dały 3,2 milj. zł. Monopole — 8,2 milj. złotych.

Ogółem wyszczególnione wyżej podatki i monopole przyniosły w pierwszej dekadzie grudnia 22, 6 milj. zł

Porównywując wpływy pierwszej dekady grudnia z pierwszą dekadą listopada widzimy zwiekszenie wpływów z podatków bezpośrednich o 800 000 złotych, natomiast wpływy z podatków pośrednich zmniejszyły się o 200 000 złotych. Wpływy z opłat stemplowych utrzymały się mniej więcej na poprzedniej wysokości, wpływy zaś z monopolu zmniejszyły się o 2 6 milj. zł. Jest to następstwem faktu, że w pierwszej dekadzie listopada zaliczono na dział 14 budżetu 5 milj. zł. z monopolu spirytusowego, podczas gdy w pierwszej dekadzie grudnia tylko 1 milj. faktyczne wpływy z monopolu spirytusowego w pierwszej dekadzie grudnia wynosiły 7 miljonów złotych.

Rolnictwo.

— **GDAŃSK ZARABIA NA POLSKIEM ZBOŻU.** Szereg młynów i handlary zbożem zamiast przerabiać na miejscu ziarno na mąkę, wywozi zboże do Gdańska, podnosząc tem ceny ziarna i mąki w kraju, nie oddając alut do Banku Polskiego oraz wywożąc ziarno zamiąst mąki. Jako przykład pismo podaje młyn w Żychlinie.

Sprawy celne.

— **ZWROT CEŁ przy wywozie maszyn.** Przy wywozie maszyn rolniczych wyprodukowanych w kraju z dniem 11 grudnia br. wprowadzono zwrot ceł uiszczonych za sprowadzane cel z tego tytułu dokonywany będzie za pomocą kwitów wystawionych przez urzędy celne na podstawie zaświadczeń organizacji eksportowych po stwierdzeniu występów towarów zagranicę. Ważność tych kwitów trwa 9 miesięcy od daty wystawienia, i mogą być nimi załatwiane wszelkie wpłaty do urzędów celnych. Norma obowiązująca przy zwrocie ceł wynosić będzie 10 zł za 100 klg. maszyn i narzędzi rolniczych.

Sprawy urzędnicze.

— **O WYPŁATĘ PENSJI URZĘDNICZYCH.** Zdaniem pisma „Polonja“ pensje pracown. państw. powinny być wypłacane 2 razy w miesiącu. Ściąganie do kas państwowych na 1-go każdego miesiąca sumy wynoszącej bez mała jedną trzecią część obiegu biletów Banku Polskiego musi się odbijać ujemnie na rynku finansowym, gdyż wytwarza jeszcze większy brak pieniądza. P. Grabski pod koniec swej gospodarki miał poważne trudności finansowe na każdego 1-go. Rząd powinien wydać odpowiednie zarządzenie jeszcze przed 1 stycznia.

Kronika upadłościowa.

— **NADZORY I UPADŁOŚCI W WARSZAWIE.** Celem uniknięcia upadłości do Sądu Okręgowego w Warszawie zgłosiły następujące towarzystwa prośbę o nadzór sądowy nad swemi majątkami:

1. „Zrzeszenie Cechmistrzów Budowlanych w Warszawie“ S. A.
2. Młyn Parowy „Praga“ M. Rubinsteina.
3. Cukrownia „Mizocz“ S. A.
4. T-wo Przemysłu Naft. „Lenartowicza, B-cia Rylski i S-ka“ S. A.

Sąd Okręgowy w Warszawie, przychylając się do prośby, wyżej wymienionych firm, zarządził nadzór sądowy nad „Zrzesz. Cechm. Budowl.“ od dnia 11 list. br. do 1 lut. 1926 r., wyznaczając nadzorcą sądowym sędziego handl. p. Janusza Machnickiego; nad Młynem par. „Praga“ od dn. 4 grud. br. do 1 marca 1926 r., nadzorcami sąd. zostali pp.: Wł. Suchodolski b. sędz. handl. oraz adw. W. Biliński; nad cukrownią „Mizocz“ od dn. 10 grud. br. do 15 lutego 1926 r., nadzorcy sądowi pp.: M. Mayzel, sędz. hand. oraz adwokaci Sz. Landau, R. Langrod i M. Endelman; nad f-mą „Lenartowicz, B-cia Ryl i S-ka“ od dn. 4 grudn. br. do 1 lutego 1926 r., nadzorcami sąd. zamianowani zostali sędz. handl p. Z. Kiltynowicz i adw. Br. Zdanowicz.

Tenże Sąd Okręgowy w Warsz. na posiedzeniu dnia 14 bm., na prośbę f-my „Dr. H. P. Kłobukowski“ Fabryka Maszyn i Narzędzi Ogrzewalnych i Zdrowotnych S. A., ogłosił jej upadłość, otwierając, do chwili wyjaśnienia okoliczności sprawy, datę upadłości na dzień 1 czerwca br. Majątek firmy oddano pod nadzór komisarza masy upadł. sędz. handl. p. W. Purskiego i kuratora m. u. adw. p. A. Jagowda.

Kronika gospodarcza.

— **ILOŚĆ PROTESTOWANYCH WEKSLI W BANKU POLSKIM.** Ilość protestowanych weksli w Banku Polskim w listopadzie wynosiła 9,4 proc. ogólnej ilości dyskontowanych przez bank ten weksli, wobec 9,2 proc. w październiku, 7,4 proc. we wrześniu, 4,5 proc. w sierpniu — i 3,5 proc. w lipcu. Cyfry te wymownie świadczą o postępie ciasnoty na rynku pieniężnym i kryzysu gospodarczym w Polsce.

Z ruchu wydawniczego.

„ŻYCIE URZĘDNICZE“.

Ukazał się z druku 9 numer z r. b. za listopad „Życia Urzędniczego“, organu Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych.

Treść numeru stanowią artykuły: M. Szerer — Uzasadnienie urzędniczego ruchu zawodowego, M. Bilek — Wzmożenie wytwórczości budowlano-mieszkaniowej a potrzeby urzędnicze, St. Warmski — Zadania urzędniczej organizacji pożyczkowo-oszczędnościowej, St. Twardo — Miedzynarodowy Kongres Naukowej Organizacji Pracy oraz działy: Przepisy i judykatura w sprawach urzędniczych, Z działalności, Notatki (Organizacja bibljotek ministerjalnych przez S. Kępkowską, Rada Naczelna Związków Pracowników Samorządowych przez W. B. i sanatorjum nauczycielskie w Zakopanem) i Oceny (Pr G. Taubenszlag „Polskie prawo karno-administracyjne“ — przez W. Krypskiego). Zamykają numer wzmianki o pismach i książkach nadesłanych.

Giełda pieniężna.

Warszawa dnia 19 grudnia 1925.

Dolary Stanów Zjedn.	9,48 zł
Floreny holenderskie	—
Franki belgijskie	42,99 „
Franki francuskie	36,77 „
Franki szwajcarskie	183,04 „
Funty angielskie	45 98 „
Korony austrjackie	133,62 „
Korony czeskie	28,09 „

Ostatni kurs dolara.

Warszawa, dnia 21. 12. — godz. 11 rano. Za 1 dolara płacono 9.40 zł.

Giełda towarowa.

TYGODNIOWE zestawienia przeciętnych cen zboża.

Za 100 kg. franco stacja załadowania.

Żyto	14.12	15.12	16.12	17.12	18.12	19.12
Warszawa	26,60	25,0	27,30	—	—	25,00
Poznań	23,50	—	24,50	—	24,00	23,00
Lwów	25,00	25,00	—	22,50	23,00	—
Lublin	2,50 d	—	27,00	—	25,00	26,00
Pszenica						
Warszawa	42,00	—	44,10	—	—	39,50
Poznań	42,00	—	44,00	—	42,00	41,00
Lwów	41,00	42,00	—	39 50	39,00	—
Lublin	4,25 d	—	37,00	—	37 50	37,50
Jęczmień						
Warszawa [1])	—	—	27,30	—	—	27,00
Poznań	27,00	—	29,00	—	29.00	29,00
Lwów [2])	—	24,00	—	—	—	—
Lublin	2,80 d	—	27,00	—	28,00	28,00
Owies						
Warszawa	22,50	25 25	26.25	—	23 75	23.75
Poznań	26,00	—	27,00	—	26 50	26.50
Lwów	24,00	24 00	—	21,00	21,50	—
Lublin	—	—	25,00	—	25,00	25,00

W nawiasach franco Warszawa.

1) jęczmień brow (wyb. gatunków), * na kaszę.
2) jęczmień pastewny.

Lwów notuje ceny szacunkowe.

Ceny lubelskie podawane przez Lubelską Spółke Zbożową.

Notowania Warszawy w środy i soboty w prywatnych obrotach.

PASZA.

Toruń, 19. 12. Firma Badura i Palusiński w Toruniu notuje za 100 kg: Siano luźne 11.00—12.00 zł. Słoma luźna 3.50—4.00, — prasowana i długa 5.00—6.00.

MYDŁO.

Toruń, 19. 12. Firma J. M. Wendisch Sukc. S. A. w Toruniu notuje za kg mydła do prania: Mydło „Królowa-Wisły“ zł 2.50 — „Kopernika“ za kg zł 2.70

NABIAŁ.

Toruń, 19. 12. Mleczarnia Parowa Czesław Górski w Toruniu notuje: Masło pierwszorzędne za kg 6 00, ser tylżycki 3.20, mleko za litr 28 gr., twaróg chudy za kg 80 gr.

ZIEMIOPŁODY.

Poznań, 19. 12. Urz. not. za 100 kg fr. stacja załadowania dostawa wagonowa. Żyto 22 50 23.50, pszenica 40.00—42.00. jęczmień zwykły 22.00—24.00 — brow. wyb. 28,00—30 00, owies 26 00—27.00, mąka żytnia 70% 35.50—36 50 — 65% 37.00—38.00 — pszenna 65% 59.00—62.00, ospa żytnia 17.00—18.00 — pszenna 19.00—20.00, groch polny 31.00—32.00 — victoria 42.00—46.00. Tendencja spokojna.

Toruń, 19. 12 Toruński Młyn Parowy w Toruniu notuje: Mąka pszenna „0000“ 76.00. mąka pszenna „000“ 72.000. mąka pszenna 65% 68.00 kasza pszenna wyborowa 87.00, mąka żytnia 50% 47.00 — 65% 42.50 — 70% 41 00, kasza jęczmienna 48.00, ospa żytnia 1- 00 — pszenna 21 00. Młyn Lubicki w Toruniu notuje: Mąka żytnia 50% 46.50 — 60% 43.50 — pszenna 60% 72.00 — 50% 76.00 łącznie z workami franco Lubicz za 100 kg. Ospa żytnia 19.00—20.00 — pszenna 21.00—22.00.

Co grają w teatrze?:

Poniedziałek:	„Wieczór kolęd".
Wtorek:	teatr zamknięty.
Środa:	„
Czwartek:	„
Piątek:	— — —
Sobota:	— — —
Niedziela:	— — —

Wiadomości bieżące.

KALENDARZ Wtorek 22-go grudnia Wiktorji panny. Wschód słońca 8 12 zachód 3 46 Wschód księżyca 12 32 zachód —

—** **BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. W GRUDZIĄDZU.** jest otwarta:

W śródmieściu: w muzeum (ulica Lipowa nr. 28 I ptr.): codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godziny 5-ej do 7-mej wieczorem. Dla dzieci w środy i soboty, od godziny 4-tej do 5-tej popołudniu.

Na Chełmińskiem przedmieściu: w kancelarji parafjalnej (ulica Bydgoska nr. 10): w poniedziałki i czwartki, od godziny 4-tej do 5-tej popołudniu.

W Małem Tarpnie: w kancelarji parafjalnej w niedzielę i święta. po nabożeństwie.

—** **MUZEUM** (ulica Lipowa nr. 28) jest otwarte w środy i soboty, od godziny 12-tej do 2-ej w południe, w niedzielę i święta od godziny 11-tej do 1-ej w południe.

DYŻUR NOCNY APTEK.

od 19-go do 25-grudnia „Apteka pod Łabędziem".

—** **Z TEATRU MIEJSKIEGO.** Dziś w poniedziałek, dnia 21 bm. o godz. 8-mej wieczorem „WIECZÓR KOLĘND" w wykonaniu połączonych chórów gimnazjum żeńskiego i seminarjum naucz. męsk. pod batutą prof. E. Dawidowicza. Improwizacje na temat kolend według prof. F. Heyne. Ceny miejsc zniżone od 50 gr. do 2,50 zł. — We wtorek, dnia 22, środę 23 i czwartek 24 teatr zamknięty.

—** **Komunikat akademickiego Koła Pomorzan na uniwersytecie warszawskim.** Spieszymy zawiadomić naszych szanownych członków honorowych. sympatyków i wspierających, iż otworzyliśmy konto w P. K. O. — 12 260, gdzie można przekazywać dla koła składki lub jednorazowe subsydja, na zakup pokoju fundacyjnych, w domach akademickich. Zaznaczamy, że sprawa ta jest nadzwyczaj aktualna, gdyż jest na ukończeniu nowy dom akademicki i pożądane byłoby, żeby nasze koło miało choć dwa pokoje dla swoich niezamożnych członków.

Z upoważnienia Walnego Zgromadzenia otwieramy na przeciąg ferji Bożego Narodzenia 6 agend informacyjnych na Pomorzu, których celem jest udzielanie informacji o studjach w stolicy, tembardziej, iż dowiadujemy się, że źródeł nieoficjalnych, o prawdopodobnej redukcji niektórych wydziałów w uniwersytetach Rzeczypospolitej.

Ponieważ celem naszej organizacji jest organizowanie i popieranie studentów z Pomorza. zwracamy się z gorącym apelem do tych kolegów, którzy zamierzają przenieść się na studja do Warszawy, aby jaknajliczniej stanęli w naszych szeregach. W jedności siła! — I. Agenda: Toruń — kol. Henryka Staczyńska, Przedmieście 3. II agenda: Brodnica — kol. Stanisław Nowiak. ulica 18 Stycznia 28, III agenda: Grudziądz — kol. Henryk Bortkiewicz. Lipowa 45 II piętro. IV agenda: Grudziądz — kol. Alfons Łazarewicz, Ogrodowa 21. V agenda: Chełmno — kol. Józef Ebłowski. VI agenda: Kowalewo — kol. Henryk Chutkiewicz. — Prosimy wszystkie pisma Pomorza o przedruk powyższego.

Stanisław Nowiak, prezes. — Henryk Bortkiewicz, wiceprz. Alfons Zietarski, skarbnik **Alfons Łazarewicz**, sekretarz.

—** **POMOC DLA BEZROBOTNYCH W MIEŚCIE I POWIECIE.** Z uznaniem podnieść należy, zapoczątkowaną akcję tutejszego ofiarnego społeczeństwa, spieszącego na pomoc bezrobotnym: że akcja ta będzie owocną daje nam pełną rękojmię cichy i zasłużony oraz niestrudzony w pracy społecznej dyrektor sądu dr. Bernecki, który stanął na czele komitetu Niezależnie od działania komitetu miejskiego ujął akcję pomocy dla bezrobotnych w powiecie, energicznie starosta Ossowski. który jak zwykle nie bawiąc się w dysputy, zaczął sprawę odrazu od czynu.

Na pierwszy odzew bezrobocia, pociecie z końcem listopada i początkiem grudnia zająć przy pracach drogowych 22 bezrobotnych. w dalszym ciągu natychmiast czynną akcję pomocy doraźnej świątecznej dla 85 rodzin bezrobotnych z Małego Tarpna i okolicy. wyznaczając na dorosłą osobę rodziny po 2 złote i 10 funtów mąki. zaś na dziecko po 1 zł. i 5 funtów mąki. Jednocześnie polecił budownictwu powiatowemu zorganizować prace dla 24 bezrobotnych zaraz po świętach którzy mają być zajęci przy tłuczeniu kamieni na drogach powiatowych.

Przykład godny uznania i naśladowania, aby mało mówić a predko i dużo czynić. pod tym względem może powiat grudziądzki iść w zawody z innymi. Od lat 6 rokrocznie zatrudnia Wydział powiatowy kilkudziesięciu bezrobotnych przy celowych i pożytecznych robotach. pokrywając koszty z funduszów własnych. nie oglądając się na pomoc z zewnątrz, która zwykle nie dopisuje.

Dzieci-dzieciom.

Ci, którym życie tętni szczęściem i radością niech pamiętają o tych, którzy cierpią głód, chłód i nędzę.

Grudziądz, 21 grudnia.

Dzieci Kochane!

Piszemy te słowa do tych, którym głód i zimno nie wycisnęły jeszcze nigdy łez z oczu.

Dzieci! Za dni kilka przyjdzie dzień wigilijny. Przy stole, nakrytym białym obrusem. zasiądziecie Wy i Wasi kochani rodzice. braciszkowie i siostrzyczki. Mamusia Wasza, weźmie do rąk opłatek i wówczas to rozpocznie się ta chwila uroczysta. droga, radosna, chwila wigilji.

Będziecie jeść doskonały barszcz (prawda), ryby, torty i ciastka, a potem...

Potem, w przyległym pokoju zadźwięczy srebrny dzwoneczek aniołka i na dywanie stanie prześliczne duże drzewko, a pod nim moc różnych podarków.

Zapalicie świeczki, weźmiecie się wszyscy za ręce i zaśpiewacie kolendy.

Prawda? że tak u Was będzie Wiemy że już oddawna cieszycie się na ten wieczór. Jedno dostanie śliczną książkę z obrazkami, drugie konika na biegunach i łyżwy, a inne laleczki, robótki itp.

Życzymy Wam wszystkim jaknajwięcej radości i uciechy, a równocześnie zwracamy się do Was z gorącą prośbą.

Pamiętajcie o tem. jak bardzo dużo jest takich dzieci, w Grudziądzu, którym na wspomnienie o niedalekim wieczorze wigilijnym, łezki świecą się w oczach i smutek wkrada się w duszę.

Dlaczego? czy dlatego że były niegrzeczne i boją i martwią się teraz. że nic im aniołek złoty nie przyniesie?

Nie, drogie dzieci!

Nie z tego powodu mają one oczka czerwone od płaczu.

Bo oto, widzą i one swój dzień wigilijny. Ale jakżeż inaczej wygląda on, aniżeli Wasz.

W małym, ciemnym mieszkanku... na strychu lub koło piwnicy... zimno jest. Okienko bez szyb. pozasłaniane brudnemi łachmanami... w pokoju pusto... Mamusia leży ciężko chora, ojciec cały dzień pracuje w fabryce i więcej nie ma nikogo. Małe skulone w kącie pokoju dzieciątko płacze cicho ... i chucha w czerwone, zgrabiałe od zimna rączęta...

O jakżeż smutnie jest jemu!

I widzi w marzeniach Waszą błyszczącą choinkę. Wasze podarki i uśmiecha się do Was przez łzy i ból. Nie zazdrości Wam, bo wie. że muszą być dzieci bogate i biedne, tylko jest mu tak bardzo. bardzo przykro...

Dzieci Kochane! Prosimy Was bardzo. pamiętajcie o tych nieszczęśliwych maleństwach. które żyją w nędzy i biedzie Poproście Waszych rodziców, ażeby i dla nich coś przeznaczyli. Ciepła sukienka. pończoszki. buciki — sprawią im większą radość. aniżeli cukierki lub ciastka. Nie czekajcie, Niech Wasze małe. drogie serduszka, zabiją choć raz gorąco i dzień wigilijny im jaknajbardziej uprzyjemnią.

Niech Wasze małe, drogie serduszka. zabiją choć raz gorącem ukochaniem tamtych. biednych i smutnych istotek.

„Skandaliczna historja z koszarami w Grudziądzu"

„Karygodna lekkomyślność, czy zbrodnicze okradanie Skarbu Państwa"

Grudziądz, 21 grudnia.

Pod powyższymi tytułami znajdujemy w „Rzeczpospolitej" warszawskiej w numerze 348 z dnia 20-go grudnia 1925 r. następującą wiadomość, którą podajemy w całości na odpowiedzialność wyżej wspomnianego pisma.

„W związku z projektowanym jeszcze w roku zeszłym przeniesieniem dyrekcji gdańskiej kolejowej do jednego z miast Pomorza, Ministerstwo Kolei rozpoczęło w połowie bieżącego roku pertraktacje o kupno w Grudziądzu starych, zniszczonych koszar, będących wówczas własnością hr. Posadowskiej.

Właścicielka koszar zażądała wówczas 300 000 złotych. Suma powyższa wydała się za wysoką ministerstwu Kolei i pertraktacje zostały zerwane.

Nieco później koszary te p. Posadowska sprzedała za 300 000 złotych pewnemu b. wyższemu oficerowi polskiemu w Gdańsku i Niemcowi z Gdańska, którzy do spółki koszary te nabyli.

Przed paroma tygodniami ministerstwo kolei nabyło te same koszary, ale już za nie zapłaciło 700 000 złotych!!

To już wyraźnie pachnie skandaliczna afera.

Ale nie dosyć tego.

Stare. zniszczone koszary trzeba przecież do porządku doprowadzić, odrestaurować. Kosztorys przebudowy koszar ma wynosić ni mniej ni więcej, tylko 600 000 złotych. Koszary więc będą kosztować Skarb Państwa 1.300.000 złotych.

Za powyższą sumę możnaby wybudować 3 wspaniałe, nowe kamienice, dając zatrudnienie bezrobotnym.

Historją nabycia koszar w Grudziądzu musi się natychmiast zająć prokurator. Domagamy się stanowczo wyjaśnienia od Ministerstwa Kolei. Oburzona opinja publiczna nie dopuści do zatuszowania tej sprawy".

—** **GWIAZDKI, WIECZORY I WIECZORKI WIGILIJNE.** Rokrocznie w okresie świąt Bożego Narodzenia urządzają liczne i różne towarzystwa w naszem mieście. wieczorek wigilijny dla swoich członków, sympatyków i zaproszonych gości. Stary to w naszym kraju zwyczaj, a jakże zawsze miły, przyjemny i pożyteczny. W niejednym domu, nawet tak uroczysta i rzadka chwila, jaką jest wigilja, nie zawsze może wypaść radośnie. Tutaj brakuje kogoś z domowych, ojciec brat. lub syn leżą. może w mogiłach gdzieś, daleko na kresach Rzeczypospolitej, tam matka lub babka - staruszka jest ciężko chora. gdzieindziej znowu przyczyną łez i smutku jest znowu nędza owa tak częsta towarzyszka życia, która swe ofiary nie opuścila nawet w dzień wigilijny. To też wielka radość rodziców i dzieci skupia się wtedy tylko na gwiazdkach i wieczorach, urządzanych przez poszczególne towarzystwa. Dla wielu chwile te. są błogosławionym balsamem; mogą chociaż na krótko zapomnąć o swej niedoli: niejeden smutek i żal dozna tam wówczas ukojenia, nie jedna łza nie śmie paść z sennych zmęczonych oczu...

W ubiegłą niedzielę wypadło u nas aż pięć takich wspólnych wieczorków wigilijnych.

O godzinie 4-tej popołudniu w sali hotelu „Pod Złotym Lwem" urządziła wieczorek Ochronka Miejska nr. 1. Krótkie jednoaktowe obrazki sceniczne, deklamacje i śpiewy maleńkiej dziatwy, wypełniły program wieczorku. poczem nastąpiło obdarzenie dzieci przez św. Mikołaja, najrozmaitszemi podarunkami. Miło i sympatycznie było, a zwłaszcza wtedy, kiedy widziało się rozpromienione i uciesz one twarzyczki dzieci. Kierowniczce ochronki p. Heltowej. należą się słowa uznania za niestrudzoną pracę nad wychowaniem tych małych istotek.

Około godziny 6-tej wieczorem odbyła się w szkole przy ulicy Brackiej, gwiazdka Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej męskiej przy farze. Wieczór rozpoczął przemówieniem ks. Dalman. patron stowarzyszenia witając przedstawicieli duchowieństwa w osobach księży Breiskiego i Józeficza. oraz przedstawicieli prasy. Wspólne kolendy, produkcje mandolinowej orkiestry stowarzyszenia oraz rozdanie podarków wypełniły reszte sympatycznego wieczorku.

Oprócz tego urządziły wieczory wigilijne o mniej więcej podobnym przebiegu: stowarzyszenie Młodzieży katolickiej żeńskiej przy farze, o godzinie 8-mej wieczorem w sali „Bazaru" oraz szkoła powszechna z Małego Tarpna o godzinie 5-tej popołudniu w sali „Elizjum".

Na jedno jeszcze trzeba wrócić uwagę, a to na zupełny brak przedstawicieli naszych władz miejskich. na wszystkich powyższych uroczystościach. Nie sądzimy, ażeby nasi pp. radcowie i radni mieli tak bardzo czas zajęty praca, wiążąca się z dobrem miasta, ażeby nie mogli choćiażby na chwilkę odwiedzić wieczorki wigilijne tutejszych towarzystw, Jedno z drugiem da się najzupełniej pogodzić. tembardziej. że stowarzyszenia te są rzeczywiście godne „łaskawego zainteresowania się" opiekunów i ojców naszego miasta.

—** **WIECZOREK GIMNAZJUM ŻEŃSKIEGO.** Sympatyczne uczennice wyższych klas gimnazjum żeńskiego, urządziły w ubiegłą sobotę wieczorem w auli swego zakładu, niezmiernie miły i urozmaicony wieczór, którego czysty dochód przeznaczyły na stypendjum dla najlepszej abiturjentki w bieżącym roku szkolnym. Wieczorek wypełniły śpiewy chóralne i solowe, deklamacje, gra na fortepianie, przedstawienie wesołej komedyjki jednoaktowej p. t.: „To się raz zdarzyło" (wprost świetny był "pan domu"), loterja fantowa i ... balet. A jakże! „Pląsy" i „Taniec kwiatów" — odtańczyły uczennice klasy ósmej lepiej, aniżeli niejedne „primaballeriny" teatru. Na specjalną pochwałę zasługuje również ta uczennica klasy ósmej (niestety programy nie podały nazwiska), która odegrała na fortepianie „Pieśń wiosenną" Mendelsohna. Zrozumienie utworu i opanowanie instrumentu. uwydatniły się w całej pełni. Około godziny dziesiątej wieczorem, wieczorek zakończył się, pozostawiając jaknajlepsze wrażenia wśród nadzwyczaj licznie zebranej publiczności, a zwłaszcza młodzieży szkolnej. Gimnazjum żeńskie już po raz wtóry składa dowód, że w sposób skromny i spokojny, można się bardzo przyjemnie i wesoło zabawić.

—** **Z KASYNA URZĘDNIKÓW IZBY SKARBOWEJ.** Ruchliwe — aczkolwiek niedawno założone — kasyno urzędników Izby Skarbowej wpada na coraz to nowe i świetne pomysły, byle tylko swych członków i sympatyków jaknajbardziej zadowolić i uprzyjemnić im spędzenie długich i nudnych wieczorów zimowych. Ostatniej soboty np. urządziło koncert, który przygotował i poprowadził kapelmistrz orkiestry kasyna p. Felgel, wyższy urzędnik Izby Skarbowej. Z wielu doskonale odegranych utworów poważniejszego repertuaru muzycznego, najwięcej podobały się: fantazja Travara z opery „Rigoletto" oraz potpouri z opery „Trubadur" Verdiego. Licznie zebrani goście spędzili wieczór w niezmiernie miłym (aczkolwiek na sali było zimno jak w lodowni) nastroju. Jak się dowiadujemy, Kasyno przygotowuje na karnawał kilka imprez balowych, z których pierwsza odbędzie się już w noc sylwestrową.

—** **LEGITYMACJE ZNIŻKOWE.** Kancelarja teatru wydaje w godzinach urzędowych legitymacje zniżkowe na pierwszy kwartał 1926 r. w cenie 2 zł. od osoby. Pierwszeństwo w nabywaniu legitymacji mają właściciele legitymacji z bieżącego roku. Towarzystwa, związki i zarządy urzędów przyjmuje się na wnioski i odnowienie legitymacji na zapotrzebowanie legitymacji.

—** **WĘGIERSCY PODRÓŻNICY NAOKOŁO ŚWIATA.** Dziś rano odwiedzili naszą redakcję dwaj węgierscy podróżnicy naokoło świata. pp. Tausz Józef i Faludi Alfred z Budapesztu. Podróż swoją odbywają oni w celach naukowych; dotychczas przeszli już całą Europę i północne ziemie Azji. z Polski udają się wprost do Grenlandji. Z Budapesztu wyruszyli w roku 1923 i mają zamiar zakończyć wędrówkę w roku 1931. Utrzymują się ze sprzedaży pocztówek i podobizn swoich. Opowiadali nam, że dotychczas najgościnniej przyjęto ich w Polsce i Austrji.

—** **W NIEDZIELNYM KOMUNIKACIE O BEZROBOTNYCH,** opuszczone zostało nazwisko p. Kotuckiego. prezesa związku pracodawców. Pełny komitet składa się więc z 30 członków, a nie 29.

—** **POŻAR.** Dziś rano, t. zn. w poniedziałek o godzinie 5,30 zaalarmowano straż pożarną do fabryki „Pe-Pe-Ge", gdzie wskutek naprężenia gorącej atmosfery. przy jednym z kotłów do suszenia surowych gum, wybuchł pożar. Straż pożarna zażegnała niebezpieczeństwo.

RUCH TOWARZYSTW

(rt.) Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Okoninie urządza dnia 27 grudnia br. przedstawienie amatorskie z zabawą taneczną w sali p. A. Diksowej z następującym programem: O godzinie 17 przedstawienie amatorskie „Jasełka“ o godzinie 19.30 tańce. — Dnia 26 grudnia o godzinie 17 rozdanie nagród dla wszystkich dzieci członków Powst. i Woj. do lat 14. o godz. 18.30 przedstawienie amatorskie „Jasełka“ dla dzieci. Czysty zysk przeznacza się na budowę pomnika dla poległych w wojnie światowej i w czasie odrodzenia Polski parafian. (5147)

Za Zarząd:

(—) Nowacki, prezes (—) Szpitter, sekr.

—(rt) Gwiazdka Związku Inwalidów. Zarząd Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych w Grudziądzu podaje członkom do wiadomości, że tegoroczny podział gwiazdki dla członków Koła nastąpi we wtorek, dnia 22 bm. o godzinie 7-mej wieczorem w sali „Hotelu Warszawskiego“ przy ulicy Wybickiego. Wstęp tylko za okazaniem legitymacji związkowej. (5158) Zarząd.

Z teatru.

Robert i Bertrand

czyli dwaj złodzieje.

Wodewil w trzech aktach ze śpiewami i tańcami.

Przedstawienie sobotnie miało należeć do tych, które kasę robią, ale nadzieje znowu zawiodły. Tak bardzo się zresztą nie dziwimy, gdyż sztuczydło marne nie mogło dogodzić upodobaniu publiczności, znane już zresztą dobrze z dawnego repertuaru na terenie Grudziądza.

Obsada ról była niezła. P. Mergel, którego pierwszy raz widzieliśmy w roli złodzieja-opryszka, był wprost świetny i jeszcze raz potwierdzić musimy, że jest to artysta pierwszorzędny który z każdej roli umie stworzyć doskonałą całość. P. Jastrzębiec-Kamiński jak zawsze podobał się publiczności. P. Szafrański nie bardzo dobrze czuł się w roli dozorcy więziennego, ale trudno najlepszy nawet artysta musi zastosować się do dyspozycji dyrekcji, choćby rola nie odpowiadała mu zupełnie.

P. Wiesławska była jak wszystkie razy miła, choć szkoda tej artystki na tak małe role. P. Cybulski świetny w charakteryzacji, był pysznym bankierem żydowskim, p. Ścibor, Rembosz, Panek i inni czuli się dobrze w swych rolach.

Dziwimy się tylko, że dyrekcja powierzyła rolę Michałka p. Fiszerównie, dla której ta rola absolutnie nie jest odpowiednia. Ani gra, ani charakteryzacja, a przedewszystkiem głos artystki nie nadaje się do tego rodzaju ról. P. Fiszerównę bardzo cenimy i podoba nam się w innych rolach ale nie może się nikomu podobać jej gra jako Michałka.

Reszta artystów robiła co mogła, aby podobać się publiczności. Biedna dyrekcja teatru znowu zawiodła się na publiczności.

Szer-szeń.

Zażarta walka o alkohol w Ameryce.

Opilstwo wzrasta. — Przeprowadzenie prohibicji niemożliwe. — Urzędy powołane do walki z alkoholem przekupione.

Walka społeczeństwa amerykańskiego z prohibicją staje się coraz bardziej zażartą i wysuwa się na pierwszy plan polityki wewnętrznej Stanów Zjednoczonych.

Przeciwnicy prohibicji zyskują coraz to więcej zwolenników, stoją bowiem na stanowisku, że ustawy prohibicyjne podkopują ogólną moralność, pozatem wykonanie ustaw prohibicyjnych pochłania olbrzymie sumy. Jakkolwiek rząd chwyta się najostrzejszych środków, przeprowadzenie ustaw prohibicyjnych w praktyce jest niemożliwem.

W senacie amerykańskim toczyła się pamiętna dyskusja na temat ustaw antyalkoholowych. Senator Busks Edge, znany przeciwnik ustaw antyalkoholowych, dowodził, że ustawy prohibicyjne, które obowiązują obecnie w Stanach Zjednoczonych, od lat 6-ciu, w zupełności minęły się ze swym celem i doprowadziły do powszechnego lekceważenia ustaw.

Senator zażądał kategorycznie wprowadzenia 3-procentowego piwa. Senator przedstawił, że opilstwo wzrasta z każdym dniem, zwłaszcza wśród kobiet, które piją znacznie więcej, niż w którymkolwiek innym kraju. Pijani są codziennem zjawiskiem na ulicach.

Zadowoleni z ustaw prohibicyjnych są jedynie przemytnicy alkoholiwi, albowiem potajemny handel alkoholem jest dziś w Ameryce najlepszym interesem. W kraju można otrzymać wszelakie gatunki alkoholu tak samo łatwo, jak przed wojną. Walka z alkoholem nie da się przeprowadzić, ponieważ wszystkie urzędy, powołane do tej walki są przekupione.

GŁOSY PUBLICZNE.

Echa wiecu bezrobotnych.

Szanowna Redakcja „Głosu Pomorskiego“ w miejscu.

W odpowiedzi na list p. dyrektora Kołudzkiego proszę uprzejmie o łaskawe umieszczenie w poczytnem Ich piśmie co następuje:

W poniedziałek, dnia 15-go bm. przedpołudniem byłem w biurze firmy Herzfeld i Victorius w/m i rozmawiałem z panem Dyrektorem Jagodzińskim, a nie z p. Kołudzkim, jak mylnie podano w sprawozdaniu redakcyjnem o sprawie bezrobotnych.

Pan Dyrektor Jagodziński oświadczył mi wyraźnie:

1. że z powodu otrzymania wiekszego zlecenia zagranicznego będzie mógł przyjąć danych robotników;
2. że w Mniszku zmuszony jest przyjąć do pracy robotnice z okolicznych wsi i to córki tamtejszych gospodarzy, ponieważ z powodu dalekiej odległości od Grudziądza żadna z tutejszych robotnic nie chce i nie może przyjąć pracy;
3. że pertraktacje z Urzędem Kolejowym o dostarczenie motorówki lub robotniczego pociągu na jakie 100 do 150 osób z powodu wygórowanych żądań rozbiły się;
4. że do przewiezienia robotników z Grudziądza do Mniszka ma tylko jeden samochód z przyczepką, który zajęty jest przez stałych robotników.

Nie jestem więc tak dalece przemęczony pracą, abym doskonale nie pamiętał, co mi oświadczono w Dyrekcji firmy Herzfeld i Victorius — przemęczenie widocznie jest po drugiej stronie że przeszkadzało w porozumieniu się z drugim kolegą dyrektorem. Z poważaniem

poseł L. Krzywiński.

Z Pomorza.

—** SŁUP. (Założenie Towarzystwa Powstańców i Wojaków). Dnia 15 bm. odbyło się zebranie w Słupie, powiat Grudziądz w oberży p. A. Górnego, celem założenia Towarzystwa Powstańców i Wojaków. Przy bardzo licznym udziale zagaił p. wójt Ziętarski zebranie. O celu tego stowarzyszenia przemawiał p. kapitan Szałek. Przy dyskusji rozchodziło się o to, czy ma być utworzone towarzystwo samodzielne, czy też połączone z sąsiednim towarzystwem w Grucie. Większa część jednak była zatem, aby utworzyć samodzielne towarzystwo; tak też powstało Towarzystwo Powstańców i Wojaków pod nazwą „Bolesław Chrobry“. Członków przystąpiło 85-ciu. Do zarządu wybrano: prezes — Górny, wiceprezes — Ziętarski, komendant — Smoliński, zastępca komendanta — Lamkowski, sekretarz — Kołodziejski, zastępca sekretarza — Kaczmarczuk, referent oświatowy — Tadeuszewski, skarbnik — Sadowski.

Z całej Polski.

—* ZAKOPANE. (Ostatni cennik dla pensjonatów). Tymczasowa komisja klimatyczna ustaliła ceny maksymalne, począwszy od dnia 10 bm. w pensjonatach pierwszej kategorji do 12 zł, drugiej kategorji do 10 zł trzeciej do 8 zł dziennie. W cenach tych mieści się należytość za pokój z pościelą, bielizną, całodziennem utrzymaniem, opałem i oświetleniem. Cennik niniejszy zatwierdziło starostwo w Nowym Targu.

Humor i satyra.

SŁUSZNE POSĄDZENIE.

Pociąg zatrzymuje się nagle w wolnem polu. Wszyscy wyglądają oknami, a pewien młody człowiek podbiega wzburzony do kierownika pociągu:

— Panie, co się stało?

— Ktoś pociągnął hamulec i otóż jeden wagon wyskoczył z szyn. Będziemy musieli się zatrzymać przynajmniej z cztery godziny.

— Cztery godziny? Panie, ja mam dziś ślub, ja muszę zdążyć na czas!

Kierownik patrzy nań badawczym wzrokiem i rzecze:

— Panie, niech pan powie otwarcie, czy to nie pan pociągnął hamulec?

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny: Jerzy Kruszewski

Poradnia Prawna »Głosu Pomorskiego«

Spełniając często powtarzające się życzenia szanownych naszych czytelników urządziliśmy przy naszem wydawnictwie

PORADNIĘ PRAWNĄ

dla wszystkich naszych abonentów i czytelników.

Nasza „Poradnia Prawna" udziela sumiennej porady w wszelkich sporach cywilno-prawnych, daje cenne wskazówki w sprawach mieszkaniowych, podatkowych i karnych.

Nasza „Poradnia Prawna" sporządza tłumaczenia pisze prośby, podania i reklamacje do władz administracyjnych, sądowych i skarbowych.

Wszystkim właścicielom **posiadłości rentowych** szczególną zwracamy uwagę na **NASZĄ PORADNIĘ PRAWNĄ.**

Ktokolwiek czuje się poszkodowanym przez **waloryzację renty** w naszej **Poradni Prawnej** znajdzie skuteczną pomoc.

Nasza „Poradnia Prawna" udziela wszystkim abonentom Głosu Pomorskiego pomocy, pobierając tylko opłatę kosztów bieżących (manipulacyjn.).

Biuro naszej „Poradni Prawnej" mieści się w gmachu wydawnictwa „Głosu Pomorskiego" przy **ulicy Groblowej 27/29** i czynne jest we wszystkie dni powszedne od godz. **8-mej** przed południem do godzinv **4-tej** po południu.

Przy zapytaniach piśmiennych załączyć **opłatę pocztową.**

Adresować: **Poradnia Prawna Głosu Pomorskiego Grudziądz.**